

Zaprosili gości z Ukrainy
na śniadanie wielkanocne



STR. 17

WTOREK 26 KWIETNIA 2022 r.

cena 3,80 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 17 (1118)

Rok XXIII

1 maja ruszamy z zapisami do
ROWERON 2022

Otrzymasz bezpłatny pakiet startowy,
zdobędziesz unikatowy medal
i dołączysz do społeczności rowerowej!

REJESTRACJA
od 1 do 31 maja
Szczegóły wkrótce!

SZCZEGÓŁY NA STRONIE 9

ŚLĄSK w ŻAŁOBIE

KATASTROFY w KWK Pniówek i Ruchu Zofiówka POCHŁONEŁY ŻYCIE GÓRNIKÓW

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONACH 4 – 5

W kopalni Zofiówka trwa akcja ratownicza, której celem jest dotarcie do znajdujących się 900 m pod ziemią górników po tragicznym w skutkach tąpnięciu. W KWK Pniówek akcja się zakończyła, a wyrobisko zatamowano. Bilans ofiar z Pniówka sięgnął 13 osób. W Zofiówce zginęło natomiast 6 osób, a 4 traktowane są jako zaginione.

W Wodzisławiu
będziemy świętować
100-lecie powrotu
Śląska do Polski

STR. 2

Zbliża się
100-lecie
Odry
Wodzisław.
Jakie plany ma
klub?

STR. 23

NIE MOGLI KUPIĆ WĘGLA,
WIĘC PROTESTOWALI

STR. 7

CZY RYBNICKI
SZPITAL
PODKUPUJE
NASZYCH
LEKARZY?

STR. 11

OSP GODÓW
ma automatyczny
DEFIBRYLATOR

STR. 8

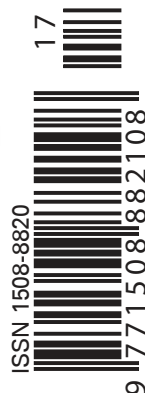
Dzielnica
Stare Miasto
BAWIŁA SIĘ
na FESTYNIE

STR. 14

REKLAMA

RADIO VANESSA FM

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKOWICE 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM



Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Nie mogę uwierzyć,
ale zobaczyłem

Ostatnie dni to dla śląskich dziennikarzy nieustanne relacjonowanie akcji ratowniczej w kopalniach Zofiówka i Pniówek. Niestety wieści, które przychodzi nam przekazywać są bardzo złe. Wręcz można odnieść wrażenie, że mówimy o jakiejś surrealistycznej sytuacji, bo trudno uwierzyć w tak wielką tragedię, czy raczej dwie, bo zbiegły się ze sobą w czasie, ale przecież obracamy się w zakresie jednej spółki górniczej. To bez wątpienia czarny tydzień dla śląskiego górnictwa. Wielu komentatorów podkreśla, że ta seria katastrof stanowi największą tragedię w dziejach branży wydobywczej. Dla nas, którzy śledzimy bieżące doniesienia i przekazujemy je mieszkańcom i rodzinom, ogrom tego dramatu jest tym bardziej widoczny. Zawsze nadzieja umiera ostatnia i nadal wierzę, że uda się uratować górników, którzy pozostali pod ziemią, a poszkodowani, którzy trafili do szpitali odzyskają zdrowie. Czekamy na zdecydowanie lepsze wieści, bo nie jest niczym miłym przekazywanie samych negatywnych relacji. W tym trudnym czasie szczególnie musimy wspierać bliskich ofiar, dla których przez zawalenie stropu chodnika zawałił się cały świat. Rodzinom zmarłych górników i ratowników, którzy zginęli bohaterską śmiercią, osobiscie oraz w imieniu całej redakcji Nowin Wodzisławskich składam wyrazy współczucia.

Setną rocznicę powrotu Górnego Śląska do Polski będziemy świętować w Wodzisławiu Śl.

REGION Wodzisławski rynek stanie się centralną areną obchodów 100-lecia powrotu Górnego Śląska do Macierzy. Uroczystość, pod honorowym patronatem Premiera Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego, Starosty wodzisławskiego Leszka Bizonia i Prezydenta Wodzisławia Śl. Mieczysława Kiecy, wraz z towarzyszącym jej szeregiem wydarzeń o charakterze kulturalnym, historycznym i militarnym, odbędzie się 2 lipca.

21 kwietnia w Powiatowym Centrum Konferencyjnym w Wodzisławiu Śl. odbyło się spotkanie, podczas którego zawiązany został Komitet organizacyjny obchodów 100-lecia powrotu Górnego Śląska do Macierzy. Na zaproszenie senator Ewy Gawędy, która wyszła z pomysłem organizacji obchodów w Wodzisławiu, w spotkaniu uczestniczyli władze i przedstawiciele wszystkich gmin i miast powiatu wodzisławskiego. – Cieszę

się, że wszyscy pozytywnie odpowiedzieli na moje zaproszenie – powiedziała senator Gawęda.

Podczas spotkania omówiono propozycje przebiegu uroczystości, która odbędzie się 2 lipca na wodzisławskim rynku i wokół niego z prawdopodobnym udziałem przedstawicieli najwyższych władz kraju. A wydarzeń zaplanowano bardzo wiele. Wśród nich m.in. przemarsz grup rekonstrukcyjnych w umundurowaniu sprzed 100 lat

i przejście przez bramę powitalną, która, tak jak 100 lat temu, zostanie ustawiona na rynku. Nie zabraknie również wydarzeń o charakterze kulturalnym. Jednym z nich będzie koncert takich artystów jak Katarzyna Moś, Krzysztof Respondek, Sebastian Riedel czy Grubson. Ponadto w parku miejskim odbędzie się wystawa militariów. Program uroczystości będzie więc bardzo bogaty, a na jego bardziej precyzyjne szczegóły przyjdzie jeszcze czas.



Senator Ewa Gawęda stanęła na czele Komitetu organizacyjnego uroczystości

4 lipca 1922 roku do Wodzisławia wkroczyło Wojsko Polskie. Wtedy to rotmistrz Wojska Polskiego Józef Młodecki wprowadził ulicą Dworcową na Rynek trzy szwadrony szwoleżerów. – Liczba witających Wojsko Polskie miała wynosić aż 15 tys. Mszę św. odprawił na rynku miejscowy proboszcz ks. Franciszek Schnalke. Po mszy św. witali wojsko burmistrz Hugon Jerzy Klockiewicz i przewodniczący rady miejskiej Józef Michalski – czytamy w książce Piotra Hojki „Czas zmian Wodzisław. Ziemia Wodzisławska pomiędzy Cesarstwem Niemieckim a II Rzeczpospolitą”. Datę 4 lipca 1922 r. traktuje się symbolicznie jako datę powrotu Ziemi wodzisławskiej do Polski.



W skład Komitetu organizacyjnego obchodów weszli przedstawiciele samorządów Ziemi wodzisławskiej oraz m.in. Policji i Straży Pożarnej

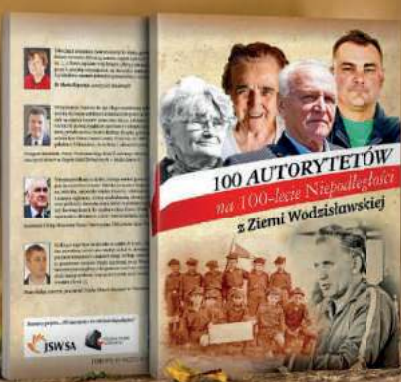
Finałem czwartkowego spotkania było zawiązanie Komitetu organizacyjnego, na którego czele stanęła senator Ewa Gawęda. W skład komitetu weszli przedstawiciele samorządów całego powiatu wodzisławskiego, Komendant Powiatowej Policji podinsp. Wiesław Dryja, Komendant Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu bryg. Marek Misiura, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej Piotr Hojka, ks. prałat Bogusław Płonka a także Dyrektor Biura Programu „Niepodległa” Wojciech

Kirejczyk oraz Dyrektor Narodowego Centrum Kultury Rafał Wiśniewski.

– 100-lecie powrotu części Górnego Śląska do Macierzy to bardzo ważna rocznica, szczególnie dla Ziemi Wodzisławskiej. Dlatego chcemy nadać jej odpowiednią rangę. Dziękuję wszystkim tym, którzy weszli w skład komitetu organizacyjnego. Wierzę, że wspólnie zorganizujemy wspaniałą uroczystość, godną tego jakże ważnego momentu naszej historii, który miał miejsce przed stu laty – podsumowuje Ewa Gawęda. (ska)

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.



RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35. UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 r. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI

(t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 ze zm.) informuje, że w dniu 26 kwietnia 2022 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów, a także na stronie internetowej www.pszow.pl został zamieszczony wykaz części nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Pszów, przeznaczonych do oddania w dzierżawę. Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.



Radni wychodzą z koalicji – „Współpraca się wyczerpała”



Radni Eugeniusz Ogrodnik, Adam Kantor, Eugeniusz Chłapek, Roman Szamatowicz i Stefan Grzybacz postanowili zostać radnymi niezależnymi

WODZISŁAW ŚLĄSKI
Nieoczekiwany obrót przybrała polityka w radzie miasta. Dotychczas trzymające się razem stronnictwo prezydenta – Koalicja dla Miasta, rozpada się. W ciągu ostatnich dwóch tygodni aż pięciu radnych złożyło do biura rady informację o wystąpieniu z klubu radnych „Koalicja dla Miasta”.

Najpierw o wystąpieniu z klubu poinformowali biuro rady trzej radni. Pierwszy oświadczenie w tej sprawie 8 kwietnia złożył Adam Kantor. Następnie 11 kwietnia podobne oświadczenie złożył Eugeniusz Ogrodnik, a następnie 12 kwietnia Eugeniusz Chłapek. W tygodniu poświęconym do biura rady miasta wpłynęły kolejne rezygnacje z członkostwa w klubie radnych „Koalicja dla Miasta” od Stefana Grzybacza i Romana Szamatowicza. Złożone oświadczenia są bardzo oszczędne w treści. Radni informują jedynie, że rezygnują z członkostwa, stając się radnymi niezależnymi.

Formuła się wyczerpała

Zapytaliśmy, co było powodem ich wyjścia z koalicji i czy można traktować to jako przejście na stronę opozycyjną w radzie miasta (koalicji większościowej), nieprzychylną prezydentowi? – Mogę powiedzieć, że formuła współpracy w koalicji się wyczerpała – mówi krótko Adam Kantor, stwierdzając jednak, że jako radny niezależny nadal będzie wspierać prezydenta. W podobnym tonie wypowiada się Eugeniusz Chłapek. – Zakończył się dla mnie etap współpracy w tej koalicji, stąd decyzja o wystąpieniu – ucina radny Chłapek, zapowiadając, że radni nie mają w planach założenia własnego, odrębnego klubu. – Jako radny niezależny nadal będę wspierał pana prezydenta – zapowiada radny z Koko-szyc.

Głosowanie zgodnie z sumieniem

Nieco więcej o swojej decyzji i przyszłości mówi radny Eugeniusz Ogrodnik,

zapewniając jednocześnie, że w decyzji nie można dośzukiwać się drugiego dna. – Chcę być radnym niezależnym, chcę być wolny od jakichkolwiek nacisków. Zawsze tak było. W tej kadencji chcę zakończyć karierę samorządową, to mój ostatni rok – zapowiada Eugeniusz Ogrodnik, potwierdzając, że ma w planach głosowanie zgodnie z własnym sumieniem. – Zawsze do tego dążyłem, a przy głosowaniach, które mi się nie podobały, podnosiłem rękę według własnej woli – wspomina radny, którego konikiem jest oświata. Zresztą niedługo przed wyjściem z klubu stronników prezydenta, radny Ogrodnik (na ostatniej sesji) został wiceprzewodniczącym komisji oświaty w radzie miasta. Zapowiada współpracę z przewodniczącym tej komisji Józefem Szymańcem dla dobra wodzisławskiej oświaty i pełną współpracę w kluczowych sprawach dla miasta z jedną czy drugą stroną wodzisławskiej sceny politycznej.

(ska)

Wójt Gminy Gorzyce

działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) informuje, że na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Gorzycach, ul. Kościelna 15 oraz w siedzibie GOTSiR „Nautica” w Gorzycach, ul. Bogumińska 31 wywieszono w dniu 26.04.2022 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości będących mieniem komunalnym Gminy Gorzyce przeznaczonych do oddania w najem lub w dzierżawę w 2022 r. Z wykazem można się zapoznać także na stronie internetowej gminy: <https://bip.gorzyce.pl/> oraz na stronie internetowej GOTSiR „Nautica” w Gorzycach <https://www.nautica-gorzyce.pl/bip.html>.



POWIATOWY ZAKŁAD ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami/tekst jednolity Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm./informuje, że został wywieszony w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Bogumińskiej 2 i w siedzibie PZZN w Wodzisławiu Śląskim przy ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 41 oraz na stronach internetowych (<http://www.powiatwodzislawski.pl>, <http://bip.powiatwodzislawski.pl>, <http://pzzn.bip.powiatwodzislawski.pl>) wykaz na okres 21 dni.



Festyn i koncert dla Mikołajka - ZABAWA I POMAGANIE

RYDUŁTOWY, PSZÓW

Koncert charytatywny pod hasłem „GRAMY GŁOŚNO DLA MIKOŁAJKA!” w Pszowie, to wyjątkowe wydarzenie, z którego dochód w całości zostanie przeznaczony na zakup leku ratującego życie malutkiego bohatera, jakim jest niespełna 3-miesięczny Mikołaj. Podobnie będzie dzień później w Rydułtowach, gdzie odbędzie się festyn dla Mikołajka.

Pszowski koncert swoimi występami artystycznymi wesprą: Legendarny zespół Łzy z Pszowa, który podczas swojego występu zaprezentuje utwory z najnowszej krążka „Miłość w czasach samotności”. Pełen słonecznych rytmów reggae, współtwórca „Najcieplejszego Miejsca na Ziemi” zespół TABU, a oba występy otworzy Sabina Szewczyk, która ma na swoim koncie wiele sukcesów, w tym występ w Opolu na 58. Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki, gdzie wraz z zespołem zaprezentowała autorską piosenkę pt. „Pan-cerny Płaszcz”.

Licytacje i pokazy

W przerwach między koncertami odbędą się licytacje, m.in. gitary z autografami wszystkich artystów występujących tego dnia na koncercie, płyty Justyny Steczkowskiej wraz z autografami, magnesu na lodówkę z plakatem najnowszej filmu „FURIOZA” wraz z autografem Macieja Damięckiego oraz wielu innych przedmiotów. Licytację oraz cały koncert poprowadzi szef sztabu WOŚP Pszów Jakub Burek. W dniu koncertu przed ośrodkiem kultury odbywać będą się



Jedną z gwiazd koncertu w Pszowie będzie formacja Łzy

również pokazy taneczne Formacji Tanecznej TOR-NADO, która też całym sercem wspiera Mikołajka. Organizatorzy serdecznie zapraszają do MOK Pszów, 29.04.2022 na godzinę 18.00. Bilety w cenie 80 zł do nabycia m.in. w kasie MOK-u w Pszowie.

Festyn z alpakami

Dzień po koncercie, 30 kwietnia od 15.00 w Rydułtowach na terenie zagrody „Szczęśliwe Alpaki” przy ul. Gajowej 45A odbędzie się Festyn Rodzinny z wieloma atrakcjami, podczas którego również planowana jest zbiórka dla Mikołajka Kubali. Na festynie oprócz możliwości spędzenia cza-

su z radosnymi alpakami, zaplanowano wiele atrakcji, takich jak m.in. dmuchańce, radiowóz policyjny z maskotką śląskiej Policji – Sznupkiem, malowanie buziek, pieczenie kiełbasek i grill, mini sesja zdjęciowa, popcorn, słodkości i ciastka, balonowe zwierzątka. Wstęp będzie wynosić 20 zł od osoby – płatność na miejscu do specjalnej puski-skarbonki.

Mikołaj jest podopiecznym Fundacji „Się Pomaga” od urodzenia walczy z SMA i pilnie potrzebuje naszego wsparcia. Zbiórkę możesz wesprzeć już dziś na Siepomaga.pl „Mikołaj kontra SMA”.

(ska)

medhouse®
centrum medyczne

W związku z uruchomieniem
nowej placówki w Jastrzębiu-Zdroju

ZATRUDNIMY

**LEKARZY KAŻDEJ SPECJALNOŚCI
PIELĘGNIARKI I POŁOŻNE
TECHNIKÓW RTG**

DOWOLNA
FORMA
ZATRUDNIENIA

KONTAKT TEL. **534 911 900**
KONTAKT E-MAIL rekrutacja@medhouse.pl
www.medhouse.pl

Święta Barbaro, miej ich w



REGION W środę, 20 kwietnia około 00.15 na terenie KWK Pniówek w Pawłowicach, na poziomie 1000m doszło do wybuchu metanu. Gdy pierwsi ratownicy szli po poszkodowanych, doszło do kolejnego wybuchu. Łączność została utracona, a los osób znajdujących się w zagrożonym rejonie pozostał nieznany.

TRACI W KOP PNIÓWEK I ZO

Środa, 20 kwietnia

Tuż po północy na terenie kopalni Pniówek pojawiły się karetki oraz śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Lądowiska pomagali zabezpieczać między innymi jastrzębscy strażacy.

– Do wypadku doszło w ścianie N-6 na poziomie 1000m o godzinie 0.15. W akcji bierze udział 13 zastępów ratowniczych. W sztabie akcji przebywają przedstawiciele Zarządu JSW S.A. oraz Wyższego i Okręgowego Urzędu Górniczego. Rodziny poszkodowanych górników zostały objęte opieką psychologów – informowały służby prasowe JSW.

Przed bramą główną kopalni wczesnym rankiem pojawili się dziennikarze. Wizytę zapowiedział pre-

mier, Mateusz Morawiecki. Tymczasem 1000m pod ziemią kolejne zastępy ratowników szły po poszkodowanych. Niestety, znalezieni trzech już nie żyli.

– W zagrożonym rejonie przebywało łącznie 42 pracowników, 21 z nich przebywa już w szpitalach – informowały służby prasowe JSW. Około południa

bilans ofiar powiększył się do 4 – w szpitalu w Siemianowicach zmarł jeden z poszkodowanych.

Po 13.00 na teren kopalni wjechała kolumna rządowa z Mateuszem Morawieckim, który spotkał się z przedstawicielami zarządu JSW S.A. oraz ratownikami. Podczas konferencji prasowej premier ujawnił, że bi-

lans ofiar wzrósł do 5 osób.

– Słowa grzęzną w gardle, bo wiemy już, że pięć osób nie żyje. Siedem jest uwięzionych na dole w kopalni. Oprócz tego ponad 20 osób jest w szpitalach z ciężkimi poparzeniami – przekazał dziennikarzom premier. – Wiemy już, że ofiarą tej akcji ratunkowej na pewno padł też ratownik. Być może niebezpieczeństwo zagraża też innym. Ratownicy zawsze tak pięknie mówią, że idą po żywego człowieka. Zawsze się trzeba starać dotrzeć jak najszybciej do tych ludzi, ale sytuacja jest bardzo, bardzo ciężka – podkreślił Mateusz Morawiecki.

Po południu przy bramie wejściowej do kopalni pojawił się baner z napisem „Święta Barbaro, miej ich w opiece” oraz kwiaty i zni-



Na terenie kopalni pojawił się premier, Mateusz Morawiecki

cze. Ratownicy przez wiele godzin pracowali w bardzo trudnych warunkach. Akcja była kilkukrotnie przerywana ze względu na wysokie stężenie gazów i ryzyko kolejnego wybuchu. Wyrobisko było stale wietrzone, by poziom stężenia gazów opadł do poziomu bezpiecznego. Niektóre z rodzin zaginionych zdecydowały

się czekać na informacje o swoich bliskich na terenie kopalni. Przygotowano dla nich odpowiednie pomieszczenia.

Czwartek, 21 kwietnia

W czwartkowy poranek wizytę na kopalni zapowiedział prezydent RP, Andrzej Duda. Kolumna rządo-



Na terenie kopalni obecnych było kilka karetek, gotowych do przewiezienia poszkodowanych do szpitala

w opiece



TRAGEDIA KOPALNIACH ZOFIÓWKA

Przy bramie wejściowej do kopalni pojawił się baner o treści „Święta Barbaro, miej ich w opiece” oraz znicze i kwiaty

wa pojawiła się na terenie KWK Pniówek około 13.30. Prezydent spotkał się z zarządem JSW i dyrekcją kopalni, a także z ratownikami górniczymi.

– Męstwo ratowników, którzy są na dole, którzy

walczą w tej chwili z żywiołem, jest ogromne. Widziałem się przed chwilą z ratownikami, także z częścią tego zastępu, który był na dole w momencie wybuchu i tymi ratownikami, którzy nie są poszkodowani,

poza lekkimi zadrapaniami. To niezwykle męstwo, niezwykle bohaterstwo i niezwykle oddanie służbie dla kolegów, dla przyjaciół – mówił podczas konferencji prasowej.

Prezydent RP zapalił znicze przed figurą św. Barbary na terenie kopalni oraz pod banerem „Święta Barbaro, miej ich w opiece”. – Proszę, aby najbliżsi górników i ratowników, którzy zginęli, przyjęli moje wyrazy współczucia, to bardzo trudna sytuacja – powiedział.

Tego dnia wójt Pawłowic ogłosił żałobę. Flagi opuszczono do połowy masztu i przepasano je czarnym kirem. Odwołano wszystkie wydarzenia o charakterze rozrywkowym i sportowym.

Wieczorem, około 20.00 zaczęły pojawiać się pierwsze donosy o kolejnych wybuchach w rejonie, gdzie prowadzona była akcja ratownicza. Ok. 21.00 na teren kopalni wjechały karetki, przyleciał też śmigłowiec LPR. Dyrekcja kopalni potwierdziła, że doszło do kilku wybuchów, w wyniku których poszkodowani zostali ratownicy. Na szczęście nikt nie zginął. Śmigłowiec zabrał jednego z pacjentów do szpitala w Katowicach-Ochojcu. Pozostali poszkodowani zostali rozwiezieni karetkami do szpitali: w Cieszynie, Jastrzębiu-Zdroju, Żorach, Rybniku, Pszczynie i Wodzisławiu Śląskim.

– W kopalni Pniówek w Pawłowicach, gdzie trwa akcja ratownicza po środowowych wybuchach metanu, w czwartek wieczorem doszło do kolejnych wybuchów. Do zdarzenia doszło podczas pracy ratowników górniczych przy wydłużaniu lutniociągu w chodniku N-12 w rejonie ściany N-6, który miał umożliwić dojście do poszukiwanych górników w ścianie. Po dołożeniu kolejnej lutni, w trakcie wycofywania ratowników doszło do kolejnych wybuchów, w wyniku których podmuchy objęły 10 ratowników, którzy ulegli urazom – informowały służby prasowe JSW. Wybuchy wstrzymały prace przy budowie lutniociągu, a co za tym idzie, również akcję poszukiwawczą sied-

miu pracowników, którzy ucierpieli podczas wybuchów, które miały miejsce w środe.

Piątek, 22 kwietnia

O 6.30 w kopalni Pniówek odbyło się posiedzenie poszerzonego zespołu o specjalistów w sztabie akcji, podczas którego została podjęta decyzja o dalszych krokach akcji ratowniczej. Zebranie trwało kilka godzin. Ostatecznie zdecydowano o zakończeniu akcji ratunkowej ze względu na zbyt duże zagrożenie dla ratowników (w czwartkowy wieczór ratownicy pod ziemią odczuli co najmniej 7 wybuchów) i izolacji niebezpiecznego obszaru, by nie zagrażał on pozostałym pracownikom kopalni.

– Akcja ratownicza będzie prowadzona w celu zaizolowania obszaru kopalni,

w szpitalu w Siemianowicach odbyła się konferencja prasowa, podczas której dyrektor do spraw medycznych, Przemysław Strzelec zdradził, w jakim stanie są poszkodowani, którzy trafili do placówki w wyniku wybuchu metanu na KWK Pniówek.

– Stan poszkodowanych jest ciężki, ale stabilny – powiedział. – Pięciu leczymy na oddziale intensywnej terapii, kolejnych pięciu na oddziałach chirurgii naszego szpitala. Część osób jest w stanie bezpośredniego zagrożenia życia, u kilku pacjentów stan zdrowia nieznacznie się poprawił – dodał.

Doktor powiedział też, jak wygląda leczenie poszkodowanych. – Leczenie pacjentów z tak rozległymi poparzeniami i poparzeniami dróg oddechowych

do przeszczepów. Kolejne zabiegi operacyjne są w planach. Pacjenci mają od kilkunastu do ponad 80% poparzonej powierzchni ciała. Pacjenci zakwalifikowani do leczenia w komorze hiperbarycznej trafiają do niej od dnia przyjęcia.

Niedziela, 24 kwietnia

Wizytę w siemianowickim szpitalu złożył Minister Zdrowia, Adam Niedzielski. Na konferencji prasowej zdradził, że bilans hospitalizowanych w placówce górników zwiększył się do 21 osób. – 11 górników, którzy wcześniej trafili do okolicznych szpitali bez zewnętrznych obrażeń, miało oparzenia wewnętrzne, które wyszły przy szczegółowych badaniach bronchoskopii – powiedział.

Wieczorem JSW poinformowało o śmierci kolejnego górnika. – Zmarł jeden z górników przebywających na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich, poszkodowany w wyniku wybuchu metanu w Kopalni Pniówek. Stan pacjenta był skrajnie ciężki – oparzenia 90% powierzchni ciała, w tym 35% oparzeń III stopnia wraz z oparzeniem dróg oddechowych. Miał 31 lat. Bilans ofiar powiększył się do 6 osób, 7 jest zaginionych. Przyczyny tragedii są badane.

Tragedia w Zofiówce

W sobotę, 23 kwietnia w kopalni KWK Zofiówka, oddalonej o niespełna 6km od Pniówki, doszło do wstrząsu wysokoenergetycznego, w wyniku którego doszło do dużego wyrzutu metanu. Nie doszło do zapłonu. Utracono kontakt z 10 górnikami. Według zapewnień sztabu kryzysowego oraz rządzących, którzy także odwiedzili kopalnię Zofiówka (prezydent Andrzej Duda, premier Mateusz Morawiecki i wiceminister Piotr Pyzik), zdarzenia z Pawłowic i Zofiówki nie były ze sobą połączone.

Do czasu wydania tego numeru gazety akcja ratownicza trwała, a na powierzchnię wyciągnięto 6 zaginionych górników. Niestety, lekarz stwierdził ich zgon.

AgaKa

Poszli na szczyta,
Jak szli każdy dziurę...
Młyni wasz kuchnia,
Wylejźli bez siły,
To miał być dziurę,
Jak zwykły dziurę...
Po szczytce do dom,
Do żonki i dzieci
A tu ich ni ma,
A tu czas leci...
Czeko żoneczka, czekajom dzieci...
Mamo, mamo, kaj je tyn tata ?
Nie wjym aniołku, Mono gro w szkata...
Nie wjym córeczko,
Mono zaro bydzie
I sie spotkomy razym przy obiedzie...
A może trza bydzie czekać jeszcze wieki,
Żeby tam chyn w niebie, spyndzić syn z powieki
Że nasz ukochany mynżulek, czy tata,
W niebiańskij krainie, już swe szczyty splata...

Marek Fibic (22.04.2022)

żeby nie zagrażał funkcjonowaniu ludzi w innych częściach zakładu. Jest to bardzo trudna decyzja – przekazał Tomasz Cudny, prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Powrót po siedem osób znajdujących się 1000m pod ziemią będzie możliwy dopiero za kilka tygodni lub miesięcy. Rodziny zaginionych o zakończeniu akcji dowiedziały się jako pierwsze. Zostały objęte opieką psychologiczną.

Co z poszkodowanymi w szpitalu w Siemianowicach?

W piątek, 22 kwietnia

odbywa się najczęściej przy użyciu respiratorów, które oddychają za pacjenta. To pacjenci, którzy ze względu na wstrząs oparzeniowy wymagają podawanie leków, które wspomagają pracę serca. Bez takiej pomocy nie byłiby w stanie przeżyć tego urazu. Jeśli chodzi o leczenie chirurgiczne, leczenie ran oparzeniowych – wygląda to tak samo. Różni się tylko wspomaganie układów ważnych dla życia pacjenta.

Lekarze dokonali czyszczenia ran oparzeniowych, nacięć odbarczających, założyli specjalistyczne opatrunki, pobrali skórę



Drugiego dnia akcji ratowniczej na terenie kopalni pojawił się prezydent, Andrzej Duda

Przeszli od krzyża do krzyża, jak obiecali 350 lat temu ich przodkowie

SYRYNIA Już po raz 350. ulicami Syryni przeszła w Poniedziałek Wielkanocny wyjątkowa procesja. Co roku, od 350 lat, młodzież oraz wszyscy chętni przechodzą od krzyża do krzyża w całej miejscowości. Skąd wzięła się tradycja Procesji Pacholczych?

W XVII wieku ziemię raciborską nawiedziła zaraza, której ofiarami padło wielu mieszkańców. Nie-

przetrwały tylko w Syryni. Można powiedzieć, że danego przed laty słowa dochowali tylko mieszkańcy tej miejscowości.

Wieczór Kompanicy

„Niezmienność od lat i niezwykle ciekawy jest przebieg procesji. Procesję poprzedza chodzenie po domach we wsi. Obchód tzw. kompaników odbywa się w nocy z pierwszego święta wielkanocnego, na



▲ Przed procesją nastąpiło poświęcenie nowej figury Chrystusa Zmartwychwstałego

oczekiwanie, spora część młodych mieszkańców wykazała odporność na chorobę, co potraktowano jako znak Boży. To właśnie wówczas, dokładnie 350 lat temu, postanowiono zorganizować pierwsze procesje dziękczynne w niektórych parafiach raciborszczyzny, w których udział brali przedstawiciele młodzieży – panien i kawalerów, ustrzeżonych od zarazy.

Sama nazwa procesji nawiązuje zapewne do śląskiego słowa „pachoł”, używanego potocznie do określenia młodzika, jeszcze nie dorosłego, ale wyrosniętego nastolatka. W innych częściach Polski „pachoł” oznaczał najczęściej służącego, człowieka z niższej warstwy społecznej.

Obecnie, zgodnie ze zwyczajem Procesje Pacholcze

drugie. Młodzieńcy biegają od domu do domu i budzą mieszkańców, krzycząc „kompanicy” klekocząc drewnianą kołatką powtarzając wielokrotnie swoje zawołanie: „kompanicy”. Kompanicy czasami urządzają pierwszy „śmigus”, zasadniczo jednak zbierają datki na określone cele obchodów wielkanocnych. Za zgromadzone fundusze odnawia się chorągwie niesione podczas procesji i ogrodzenia krzyży przydrożnych w Syryni.” – czytamy w archiwum Parafii p.w. Św. Antoniego w Syryni.

Nie inaczej było w tym roku. Kompanicy przeszli po domach w niedzielny wieczór 17 kwietnia. Obecnie zebrane datki przeznaczone są na wydatki organizacyjne przy procesji.



to, co wtedy przeżywali i jednocześnie podbudować młodych, by utrzymywali tę piękną tradycję. Niewiele jest parafii w Polsce, które mogą pochwalić się takim jubileuszem, nieprzerwanie 350 lat Procesji Pacholczych – podkreślił przed procesją proboszcz ks. Piotr Kachel. Warto podkreślić, że nawet w czasie pandemii tradycja procesji była kontynuowana, w 2020 roku w procesji przeszli symbolicznie 2 osoby, a w 2021 garstka młodych.

Tradycyjne procesje nie kończą się na jednej. Są

◀ Symbole Zmartwychwstania – figura, pascha i krzyż niesione były na czele procesji



▲ W wydarzeniu udział wzięli licznie mieszkańcy Syryni

Szli z nową figurą

Warto dodać, że z okazji 350. rocznicy procesji, młodzież zakupiła nową figurę Chrystusa Zmar-

tychwstałego, która została poświęcona przed procesją. To właśnie figura, wraz z Paschałem i krzyżem przechodzą trzymane przez młodzież na czele procesji, która przechodzi od kościoła do kolejnych krzyży przydrożnych w miejscowości.

Przy każdym krzyżu następuje modlitwa.

– Dzisiaj uczestniczą w tych uroczystościach nie tylko młodzi ludzie, ale także ci, którzy jako młodzi także kilka czy wiele lat temu uczestniczyli w Procesjach Pacholczych, aby odnowić

kontynuowane w kolejne niedziele, aż do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego 5 czerwca. Na ostatnią procesję młodzież również zaprasza wszystkich chętnych mieszkańców.

Szymon Kamczyk

Najpierw betonowe bloczki, potem piesza blokada

Protest w Ruchu Marcel wstrzymany

Trwa konflikt między właścicielami składów węglowych a Polską Grupą Górniczą. – Ograniczają wolność działalności gospodarczej – mówią ci pierwsi. Przedstawiciele spółki twierdzą jednak, że walczą z nieuzasadnioną podwyżką cen węgla dla klientów indywidualnych, jaką fundują im właśnie składy.

RADLIN Takiego obrotu sytuacji kierowcy samochodów ciężarowych chcących 19 kwietnia załadować swoje naczepy węglem w KWK ROW Ruch Marcel się nie spodziewali. Zablokowana została droga dojazdowa, gdzie odbywa się załadunek. Ustawiono betonowe bloczki i wywieszono baner: „Protest! Pośredniczących podmiotów węglowych”. Teren prywatny. Efekt? Sznur ciężarówek czekających z nadzieją, że może uda się im dostać na teren kopalni. – To konsekwencje decyzji Polskiej Grupy Górniczej – uważają organizatorzy protestu.

Zdumienie kierowców

Wzdłuż drogi dojazdowej do wag nr 2 i 3 ustawiony był sznur samochodów ciężarowych. Udało nam się porozmawiać z kilkoma ich kierowcami. – Przyjechałem około 6.00 i droga już była zablokowana – mówił nam pan Marcin. Dodał, że wówczas przecierał oczy ze zdumienia. – Takiego poświęcenia dnia pracy się nie spodziewałem. Prima aprilis już było – przyznał nam gorzko. Wielu przewoźników podobnie reagowało. Ustawiali się w kolejce i postanowili czekać na rozwój sytuacji. – Czekamy aż ktoś coś z tym zrobi – podkreślił nam. Kolejny z kierowców pan Józef zauważył, że niektórzy po kilku godzinach oczekiwania rezygnowali i odjeżdżali. Wielu jednak nie miało takiej możliwości. – My musimy czekać. Nie mamy innego wyjścia. Do



Po rozszerzeniu protestu doszło do interwencji policyjnej, podczas której 14 osób zostało wylegitymowanych

załadowania mamy po 26 ton węgla. Mamy za sobą 400 km drogi. Przyjechaliliśmy spod Częstochowy, z Włocławka, Wielunia. Nie możemy ot tak zrezygnować i pojechać, bo pieniądze przepadną – mówili nam przewoźnicy.

Stracili możliwość zakupu węgla

Organizatorzy protestu tłumaczą nam, że zablokowanie drogi jest efektem działań PGG. – Jako Pośredniczące Podmioty Węglowe (PPW) nie mamy obecnie możliwości zakupu węgla – mówią nam. – To będzie skutkować bankructwem lokalnych przedsiębiorców

i bezrobociem wielu osób – dodają podkreślając, że nie mogli sprawy pozostawić bez echa. Dlatego zdecydowali się na blokadę drogi. Strajkujący przedsiębiorcy spotkali się dziś (20.04) z przedstawicielami Ruchu Marcel. Nie doszli jednak do porozumienia. Rozmowy mają być wznowione w następnych dniach. – Jeżeli jednak władze kopalni nie będą chciały z nami rozmawiać, to rozszerzymy nasz protest – zapowiadają.

Jeden z uczestników protestu tłumaczy nam, że przed świętami wielkanocnymi na terenie kopalni w Radlinie została powieszona kartka informująca o

zakazie sprzedaży węgla dla PPW. Nasz rozmówca wyjaśnia, że już od kilku lat ograniczano im zakup węgla. W ostatnim czasie tylko raz w tygodniu pięć podmiotów miało możliwość zakupu 3 ton węgla z każdego sortymentu. Uczestnik protestu zwraca uwagę, że przedsiębiorcy przyjeżdżali samochodami i fizycznie czekali nawet w kilkunastodniowej kolejce. – Teraz pozbawiono nas nawet tego – mówi.

Oliwy do ognia dołało uruchomienie przez PGG e-sklepu z węglem dla klientów indywidualnych. Spółka chciała dzięki niemu umożliwić nabywcom kupno węgla w atrakcyjnych cenach, obowiązujących u producenta, które są znacząco niższe od cen w składach opałowych w Polsce. – Nasi klienci dzwonią, że strona nie działa, że nie mogą kupić węgla, że chcą mniej niż oferuje się w sklepie jednorazowo 5 ton – mówi nam jeden z właścicieli składu węglowego znajdującego się na terenie powiatu wodzisławskiego.

Droga dojazdowa ma kilku właścicieli

Brak możliwości zakupu przez PPW węgla to nie jedyny powód ustawienia blokady. Na drodze dojazdowej betonowe bloki znalazły się również z powodu prawa własności. Jak twierdzi jeden z przedsiębiorców, droga nie należy do kopalni. – Jest tutaj kilku właścicieli. Kopalnia parę lat temu miała możliwość zakupu tego terenu, ale nie skorzystała z niego, w ogóle się nie zainteresowała uregulowaniem prawa własności – mówi.

Stanowisko PGG

– W żaden sposób nie ograniczamy działalności firm pośredniczących – mówi stanowczo rzecznik prasowy PGG Tomasz Głogowski. Dodaje, że mają one możliwość współpracy ze spółką na jasno określonych zasadach: zawierając z PGG umowy i spełniając zawarte w nich zapisy lub mogąc odbierać węgiel w imieniu nabywców indywidualnych. – W żaden sposób nie będziemy wspierać działalności firm pośredniczących, którzy windują ceny dla klientów indywidualnych. Priorytetem PGG jest bowiem dostarczenie węgla dla klientów indywidualnych po cenie producenta, czyli cenie niższej niż w składach – podkreśla. Dalej stanowczo mówi, że spółka protestuje przeciwko nielegalnym działaniom związanym z blokowaniem drogi dojazdowej do załadunku węgla. O zaistniałej sytuacji zostały powiadomione organy ścigania, rozważane jest także wystąpienie na drodze prawnej w sprawie odszkodowania z tytułu utraconych przychodów.

Jest objazd?

Jak poinformował nas Głogowski, wytyczona została już nowa droga dojazdowa do odbioru węgla.

Podczas rozmów z kierowcami samochodów ciężarowych zwracali oni nam uwagę, że proponowany dojazd jest przez nich nie do zaakceptowania. – Nie da się tamtędy przejechać. Jest tam błoto i stromy podjazd. Załadowaną naczepą nie wyjedziemy pod niego – mówili nam. Nie udało nam się jednak zweryfikować, czy opisywana przez przewoźników droga jest tą samą, jaką wytyczyło PGG. Rzecznik prasowy nie ustosunkował się do naszego pytania w tej kwestii. Nie odpowiedział także na pytanie dotyczące kwestii prawnych zablokowanej przez protestujących drogi.

Interwencja policyjna

21 kwietnia doszło do rozszerzenia protestu. – Zostaliśmy do tego zmuszeni przez władze kopalni – mówili nam jego uczestnicy. – Nie chcą z nami rozmawiać, nie chcą nas słuchać. Musimy coś robić, bo inaczej za chwilę nie będziemy mieli nawet na chleb – dodawali. W efekcie zaczęli blokować wytyczoną przez PGG dodatkową drogę dojazdową prowadzącą do załadunku węgla. Wówczas doszło do interwencji policyjnej. Na miejscu pojawiło się 20 policjantów z Oddziału Prewencji w Bielsku-Białej oraz 3 policjantów z Komisariatu w Radlinie. – Wylegitymowano 14-osobową grupę, która pieszo blokowała ruch pojazdów na drodze. Komisariat w Radlinie będzie wyjaśniał, czy osoby protestujące dopuściły się wykroczenia – przekazała nam Małgorzata Koniarska z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl. Dodała, że do protestujących wysłała dyrekcja radlińskiej kopalni. – Po przeprowadzonych rozmowach osoby protestujące oświadczyły, że zawieszają protest na okres 2 tygodni – poinformowała nas.

Justyna Koniszewska



Pośredniczące podmioty węglowe za pomocą betonowych bloczków zablokowały drogę dojazdową na teren Ruchu Marcel, gdzie odbywa się załadunek węgla

MAJĄ GO JUŻ RYDUŁTOWY I SYRYNIA, A TERAZ TAKŻE GODÓW. MOWA O AUTOMATYCZNYM I CO WAŻNE OGÓLNODOSTĘPNYM DEFIBRYLATORZE AED.

Prosta obsługa i ogromna pomoc w ratowaniu życia. Na ścianie remizy zawisał ogólnodostępny defibrylator AED

GODÓW Od kilku dni na frontowej ścianie remizy OSP w Godowie wisi defibrylator AED. To kolejna miejscowość, po Rydułtowach i Syryni, w której pojawiło się ogólnodostępne urządzenie ratujące życie. Z urządzenia, w razie konieczności jego użycia, może zrobić to każda, nawet nieprzeszkolona osoba. Jego zakup został sfinansowany dzięki udziałowi jednostki w programie „WzMOcNij swoje otoczenie”, organizowanym przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne.

Na remizie wisi defibrylator automatyczny, ogólnodostępny

Remiza OSP Godów znajduje się niemal w centrum Godowa, tuż przy drodze powiatowej. Wystarczy zejść z jedynej ronda na ul. Gliniki. Tędy przebiega popularny w całym regionie Żelazny Szlak Rowero-

wy, czyli trasa rowerowa chętnie odwiedzana przez amatorów rowerowej turystyki. Defibrylator AED znajduje się w specjalnym pojemniku, chroniącym go przed warunkami atmosferycznymi. Pojemnik został zawieszony na ścianie remizy, między bramami garażowymi.

Pokrywkę pojemnika daje się łatwo zdjąć. Przy czym po zdjęciu pokrywy rozlega się alarm, który informuje otoczenie o tym, że udzielana jest pomoc. A przy okazji odstrasza amatorów cudzej własności. Urządzenie jest ogólnodostępne, może skorzystać z niego każdy, kto stanie przed koniecznością udzielenia pomocy. – Do obsługi tego urządzenia nie trzeba żadnych wyjątkowych umiejętności, nie trzeba żadnego przeszkolenia. Wystarczy je uruchomić zielonym przyciskiem. Następnie urządzenie za pomocą automatycznie wydawanych komend wy-



Druhowie z OSP Godów: Sebastian Mrozek (z lewej) i Rafał Kondziołka (z prawej) prezentują nowy defibrylator AED

jaśni krok po kroku, jakie czynności należy wykonać, by poprawnie przeprowadzić defibrylację – tłumaczy druh Rafał Kondziołka z OPS Godów.

Prosta obsługa i ogromna pomoc w ratowaniu życia

AED to urządzenie, które analizuje rytm pracy serca poszkodowanego i podejmuje decyzję o tym, czy jest

konieczna defibrylacja. Jeśli tak, kieruje impuls elektryczny za pomocą elektrod i tym samym pomaga przywrócić prawidłowy rytm serca. To urządzenie automatyczne, które może być używane przez osoby nieposiadające wykształcenia medycznego. Mówiąc wprost – zwykłych ludzi. Defibrylator serca, użyty w jak najkrótszym czasie, realnie zwiększa

szansę na przeżycie osoby w nagłym zatrzymaniu krążenia. Urządzenie AED jest w stanie przywrócić normalny rytm serca oraz znacząco pomóc świadkowi zdarzenia w prowadzeniu akcji resuscytacyjnej.

Urządzenie jest w pełni automatyczne, na pewno nie zaszkodzi poszkodowanemu, bowiem

▲ Defibrylator AED to urządzenie automatyczne, które może być używane przez osoby nieposiadające wykształcenia medycznego

osobie, u której doszło do nagłego zatrzymania krążenia, bardziej zaszkodzić się nie da.

Gmina Godów pomogła stworzeniu wniosku

Oprócz defibrylatora AED, na początku roku do jednostki OSP w Godowie trafił rozkładany pneumatycznie namiot. Pomoże on tamtejszym druhom w zabezpieczeniu akcji ratowniczych realizowanych z udziałem OSP. Zarówno defibrylator, jak i namiot, a także tablice informacyjne, zostały pozyskane w ramach wartego 20 tys. zł projektu „Impuls dla bezpieczeństwa”, nagrodzonego w dofinansowanym programie „WzMOcNij swoje otoczenie”, organizowanym przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Wniosek projektowy powstał przy wsparciu Urzędu Gminy w Godowie. Projekt „Impuls dla bezpieczeństwa” umożliwi strażakom prowadzenie szkoleń z zakresu pierwszej pomocy i wpłynie na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców.

(juk)

Tegoroczna kapłańska jałmużna postna zostanie przekazana pięciu parafiom na Ukrainie, w których posługują duchowni należący do katowickiego prezbiterium.

PRAWIE 500 TYS. ZŁ od księży archidiecezji katowickiej dla Ukrainy

REGION Księża z Archidiecezji Katowickiej prześlą 470 tys. zł na pomoc Ukrainie. Kwota ta zebrana w ramach tegorocznej kapłańskiej jałmużny postnej. Zebrane środki trafią do pięciu parafii w archidiecezji lwowskiej, gdzie pracują: ks. Jacek Kocur, ks. Tomasz Labus, ks. Łukasz Grochla, ks. Mateusz Grochla oraz ks. Bartłomiej Sajdok.

O jałmużnę na ten cel u progu Wielkiego Postu poprosił w specjalnym komunikacie abp Wiktor Skworc. Napisał wtedy: „Trwająca wojna w Ukrainie wymaga zaangażowania w pomoc humanitarną, zarówno dla tych, którzy przybywają do Polski, jak i tym, którzy dramatu wojny doświadczają na miejscu”. Przypomniał, że na terenie Ukrainy po-

sługuje pięciu kapłanów Archidiecezji Katowickiej. „Proponuję zatem, aby tegoroczną jałmużnę postną przekazać na pomoc ukraińskim parafiom, w których pracują duszpastersko nasi księża i tam również przyjmują uchodźców ze wschodniej Ukrainy” – pisał w specjalnym komunikacie abp Skworc.

W ostatnich dwóch latach

dzięki kapłańskiej jałmużnie postnej udało się zakupić respiratory i potrzebny sprzęt medyczny, który został przekazany szpitalom w Tychach i Chorzowie, bezpośrednio zaangażowanym w leczenie chorych na Covid-19. Duchowni wsparli też Szpital Św. Józefa w Mikołowie, prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Boromeuszek.

(juk)

Deja Vu z Radlina świętuje 15-lecie

Będzie jubileuszowy koncert



RADLIN Działający od 2007 r. zespół tańca towarzyskiego Deja Vu z Radlina w tym roku świętuje 15-lecie swojego istnienia. Właśnie na tę okazję grupa przygotowuje specjalny jubileuszowy koncert.

– Będzie to wyjątkowa, sentymalna podróż taneczna. Zapraszamy ser-

decznie – mówią tancerze z grupy Deja Vu. W trakcie wydarzenia oprócz samych jubilatów wystąpią także: Joanna Spandel oraz Stowarzyszenie Radlińska Przysań. Koncert odbędzie się 7 maja o 18.00 w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie. Bilety w cenie 20 zł będą dostępne w kasie od 25 kwietnia.

(juk)

nowiny.pl
ROWERON
Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

PODEJMIJ WYJĄTKOWE WYZWANIE ROWEROWE!

1 maja ruszamy z zapisami do II edycji **ROWERON 2022**

Otrzymasz bezpłatny pakiet startowy i dołączysz do społeczności rowerowej!

W TYM ROKU SUPER NOWOŚCI:

- 14 zupełnie nowych tras
- 7 powiatów – w tym dwa nowe
- 4 miesiące na wyzwanie
- mnóstwo nagród do wygrania!

- 🚲 Przejdź minimum **5 tras** w cztery miesiące od 21 czerwca do 21 października i zdobądź **unikatowy medal**
- 🚲 Dajemy do wyboru **14 tras** na terenie **7 powiatów/miast**: raciborskiego, wodzisławskiego, gliwickiego, kędzierzyńsko-kozielskiego oraz Rybnika, Żor i Jastrzębia-Zdroju
- 🚲 Lubisz rywalizację? Weź udział w **specjalnych challenge'ach** z dodatkowymi nagrodami

Wystarczy się
zarejestrować, odebrać pakiet
startowy i wsiadać na koło.
**SATYSFAKCJA
GWARANTOWANA!**

www.roweron.pl

**ZAREJESTRUJ SIĘ
od 1 do 31 maja**

www.evenea.pl/event/roweron2022



Już teraz dołącz
do nas na Facebooku!

 **rowerON**

Po to, aby szkoła mogła oferować jeszcze lepsze warunki nauki i w jeszcze większym stopniu wykorzystywać swój potencjał potrzebna jest modernizacja instalacji elektrycznej.

W wodzisławskim PCKZiU zmodernizują instalację elektryczną

POWIAT 12 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl. podpisano umowę na wykonanie pierwszego etapu modernizacji instalacji elektrycznej w budynkach Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego (PCKZiU) w Wodzisławiu Śl. – Wykonanie tych prac jest koniecznością – przekazuje Wojciech Raczkowski, kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Informatyki w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl.

Szeroki zakres przedsięwzięcia

Zakres robót obejmuje wymianę: linii zasilającej, zasilania komputerowego, instalacji oświetlenia podstawowego i ewakuacyjnego, instalacji okablowania strukturalnego i gniazd wtykowych, instalacji przeciwprzepięciową i przeciwporażeniową, instalacji wyrównywania potencjałów, instalacji telefonicznej wraz z centralą, instalacji alarmowej, dzwonek szkolnych, a także instalacji monitoringu. Planowa-

ne są też roboty tynkarskie i malarskie. Koszt inwestycji to ponad 1,2 mln zł. Na realizację zadania starostwo pozyskało środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Potrzebna inwestycja

– Inwestycja jest pierwszym etapem oszacowanego na ponad 3 mln zł zadania, polegającego na kompleksowej wymianie instalacji elektrycznej w PCKZiU – zwraca uwagę Wojciech Raczkowski. – To konieczność, ponieważ

poza wybudowanym przed kilku laty Centrum Kształcenia Ustawicznego, w placówce funkcjonuje stara, nieprzystająca do współczesnych wymogów instalacja – wyjaśnia. Dalej dodaje, że PCKZiU jest jedną z kluczowych placówek kształcenia zawodowego w powiecie, dysponującą jedną z najlepszych baz dydaktycznych w regionie. – Po to, aby szkoła mogła oferować jeszcze lepsze warunki nauki i w jeszcze większym stopniu wykorzystywać swój potencjał niezbędna jest jednak



Starosta Leszek Bizoń wraz z prezesem Kabe Systemy Alarmowe Krzysztofem Olszakiem podczas wymiany egzemplarzami podpisanej umowy

wymiana systemu zasilania szkolnych obiektów w energię elektryczną – podkreśla Raczkowski.

Umowa podpisana

Wykonawcą zadania będzie wyłoniona w przetargu firma Kabe Systemy Alarmowe z Mikołowa, która na realizację inwestycji będzie mieć czas do 26 sierpnia. Prace będą prowadzone w czynnym obiekcie, dlatego dyrekcja szkoły wraz ze sta-

rostwem będą starali się w taki sposób zorganizować ich przebieg, by utrudnienia, jakie się z nią wiążą, w jak najmniejszym stopniu dotknęły uczniów i pracowników szkoły. Umowę 12 kwietnia ze strony powiatu podpisali: starosta Leszek Bizoń i wicedyrektor PCKZiU Beata Elsner, a ze strony wykonawcy – Krzysztof Olszak i Urszula Mrowiec, prezes i wiceprezes zarządu firmy. (juk)

Magazyn odzieży dla obywateli Ukrainy w nowym miejscu

MSZANA Magazyn odzieży i obuwni dla obywateli Ukrainy na terenie gminy Mszana zmienił lokalizację. Znajduje się on obecnie w budynku Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczty przy ul. Sportowej

w Mszanie (obok boiska LKS Start Mszana), a nie jak to miało miejsce dotychczas w Ośrodku Kultury w Połomi. Punkt jest czynny we wtorki od 16.00 do 17.30 oraz w środy i czwartki od 8.00 do 9.30.

Osoby, które chcą przekazać ubrania oraz obuwni i wesprzeć tym samym Ukraińców mogą je dostarczyć bezpośrednio do magazynu lub codziennie (w dni robocze) do Ośrodków Kultury w Mszanie i Połomi w godzinach ich funkcjonowania. (juk)



Punkt w nowej lokalizacji jest czynny we wtorki od 16.00 do 17.30 oraz w środy i czwartki od 8.00 do 9.30



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

Czy z powodu wysokich zarobków osoba uprawniona do renty rodzinnej może mieć zmniejszoną lub zawieszoną jej wypłatę?

Tak. Osiąganie zarobków, w zależności od ich wysokości może mieć wpływ na zawieszenie prawa do renty lub na zmniejszenie jej wysokości. Na zawieszenie prawa do renty rodzinnej lub zmniejszenie jej wysokości wpływa każdy przychód, osiągany z tytułu wykonywania działalności obowiązkowo podlegającej ubezpieczeniu społecznym. Jeżeli przychód rencisty nie przekroczy kwoty stanowiącej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia renta wypłacana jest w pełnej wysokości. Przychód przekraczający tę kwotę ale niższy niż 130% przeciętnego wynagrodzenia powoduje zmniejszenie renty. Zarobek przekraczający

130% przeciętnego wynagrodzenia powoduje zawieszenie prawa do renty. Ostateczne rozliczenie przychodów uzyskanych w roku kalendarzowym dokonywane jest w roku następnym. W zależności od wniosku świadczeniobiorcy lub od tego, co jest dla niego korzystniejsze, ZUS dokonuje tego rozliczenia w stosunku rocznym – wówczas porównywany jest przychód uzyskany w całym roku kalendarzowym do kwot granicznych ustalonych dla tego roku lub w stosunku miesięcznym – wówczas porównywany jest przychód uzyskany w poszczególnych miesiącach roku do dopuszczalnych kwot przychodu, ustalonych dla tych miesięcy.

Mam 58 lat i spełniam warunki przejścia na świadczenie kompensacyjne. Chciałbym przejść

na nie, korzystając z korzystnych tablic średniego dalszego trwania życia obowiązujących do 31 marca 2023 r. Czy w momencie osiągnięcia przeze mnie powszechnego wieku emerytalnego (dla kobiet 60 lat), podstawa obliczenia emerytury będzie podzielona przez średnie dalsze trwanie życia, obowiązujące w dacie złożenia wniosku o emeryturę powszechną czy zostanie wybrana dla mnie wersja korzystniejsza, czyli np. ta z roku złożenia w wniosku o świadczenie kompensacyjne?

Nauczycielskie świadczenie kompensacyjne przysługuje do dnia poprzedzającego osiągnięcie świadczenia. Postępowanie w sprawie ustalenia prawa do emerytury wszczyna się na wniosek osoby zainteresowanej. Wysokość emerytury

powszechnej obliczymy przyjmując wartość wskaźników waloryzacji kapitału początkowego i składki oraz średniego dalszego trwania życia obowiązujących w dacie złożenia wniosku o emeryturę. Należy tutaj podkreślić, że przepisy ustawy emerytalnej nie przewidują pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury powszechnej o kwoty wcześniej pobranego świadczenia kompensacyjnego.

Kiedy złożyć wniosek o 500 plus na dziecko, by mieć ciągłość wypłaty pieniędzy, tzn. by zaraz po zakończonej wypłacie w maju przez gminy, ZUS od razu przekazał pieniądze na konto w czerwcu?

Do maja 2022 świadczenia z programu Rodzina 500 PLUS niemal wszystkim opiekunom wypłacają jeszcze gminy. Od czerwca, czy-

li od rozpoczęcia nowego okresu świadczeniowego, wypłatami będzie zajmował się ZUS. Żeby mieć zachowaną ciągłość comiesięcznych przelewów 500 PLUS, rodzic powinien wysłać do ZUS wniosek o przyznanie świadczenia na dalszy okres maksymalnie do końca kwietnia. Liczy się data złożenia prawidłowego zgłoszenia z wymaganymi dokumentami. Jeżeli wniosek wpłynie do ZUS jeszcze w kwietniu, to pierwsza wypłata z nowego okresu świadczeniowego trafi do rodzica w czerwcu. Jeśli rodzic złoży wniosek później, to wypłata pojawi się na koncie odpowiednio później. Dlatego nie warto zwlekać ze złożeniem elektronicznego wniosku. Przypominam, wniosek o 500 plus składamy tylko elektronicznie, rodzice mogą go złożyć poprzez PUE ZUS, bankowość elektroniczną lub portal Empatia.



Dyktor wodziławsko-rydułtowski Krzysztof Kowalik jest zbulwersowany działaniami dykcji rybnickiego WSS i mówi wprost: to próby przekupienia naszych pracowników. Z prawej dyrektorka WSS3 w Rybniku Ewa Fica.

POWIAT Nie od dziś wiadomo, że w polskich szpitalach trwa ostra walka o lekarzy. W najtrudniejszej sytuacji są mniejsze placówki powiatowe, które w różny sposób próbują znaleźć kandydatów do pracy. – Lekarzy brakuje, a tego typu działania rozbijają rynek kadry medycznej – przyznaje dyrektor Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. Krzysztof Kowalik, któremu Wojewódzki Szpital Specjalistyczny (WSS) nr 3 w Rybniku ma podkupo-

wać pracowników. Dykcja WSS nie zgadza się jednak z tą opinią.

Stawki o 40% wyższe

Dyrektor Kowalik jest zbulwersowany działaniami dykcji WSS i mówi wprost: to próby przekupienia naszych pracowników. Wyjaśnia, że od pewnego czasu notorycznie prowadzone są rozmowy zakulisowe z lekarzami. – Szpital w Rybniku proponuje im niebotycznie wysokie stawki, żeby przyszedli tam pracować – mówi. Nieoficjalnie, oferowane warunki mają

być wyższe nawet o 40%. Zdaniem szefa PPZOZ-u to nieczysta gra ze strony rybnickiego szpitala kierowanego przez Ewę Ficę. Dzwonić mają telefony przede wszystkim chirurgów oraz internistów. – Lekarzy na rynku brakuje, a tego typu działania rozbijają rynek kadry medycznej. To powoduje, że te stawki ciągle będą rosły – zwraca uwagę Kowalik.

Jeszcze nikt nie odszedł

Szef wodziławsko-rydułtowskiej placówki mówi, że

Szpital w Rybniku chce przejąć lekarzy z Wodzisławia Śl. Okazuje się, że mają być im proponowane stawki nawet o 40% wyższe, niż mają obecnie.

KONFLIKT DYREKTORÓW SZPITALI Poszło o podkupywanie lekarzy

cały czas jest w kontakcie ze swoimi lekarzami. To właśnie od nich dowiedział się o propozycjach ze strony rybnickiego WSS. Jak przyznaje dyrektor Kowalik, jeszcze nikt nie podjął decyzji o odejściu, ale nie ukrywa, że przy tak oferowanych stawkach musi się liczyć z tym, że ktoś może odejść. Złożenie wypowiedzeń przez całą grupę chirurgów doprowadziłoby do konieczności zawieszenia oddziału. Choć na chwilę obecną nie ma takiego zagrożenia. – Próbowaliśmy naszym lekarzom pokazać, jakie są korzyści z pracy w Wodzisławiu, których nie będą mieli w Rybniku – mówi Krzysztof Kowalik.

Problemy WSS w Rybniku

Przypomnijmy, że w rybnickim szpitalu od dłuższego czasu są problemy z kadrą medyczną. Od lipca 2021 r.

– po konflikcie z dykcją – nie wznowiły pracy oddziały laryngologiczne dla dzieci i dorosłych, a przez kilka miesięcy zawieszono byłych pediatrę i internę. Kolejne problemy pojawiły się w bieżącym roku. W marcu informowaliśmy, że 7 z 10 lekarzy oddziału chirurgii ogólnej złożyło wypowiedzenia. Dykcja rybnickiego szpitala cały czas rozmawia z medykami, którzy chcą odejść. Jak widać, postanowili także skontaktować się m.in. z chirurgami i internistami ze szpitala w Wodzisławiu Śl. Jak udało nam się dowiedzieć, kuszonych ma być około 10 lekarzy pracujących w niepełnym wymiarze.

z wieloma lekarzami, jednak nazywanie takich rozmów „próbą przekupienia” uważam za niedorzeczność – odpowiedziała nam dyrektorka rybnickiego WSS Ewa Fica. – Nie mam wątpliwości, że dyrektor szpitala w Wodzisławiu Śl. też takie rozmowy z pracownikami innych placówek prowadzi. Powiem więcej: są lekarze, którzy z Rybnika w ostatnich latach trafili właśnie do Wodzisławia. Dlatego zalecałabym panu dyrektorowi, którego zresztą świetnie znam, więcej rozważyć w formułowaniu opinii – dodaje Ewa Fica.

Justyna Koniszewska,
współpraca (NM)

40%

– o tyle nieoficjalnie mają być wyższe oferowane warunki

Na podróżujących autostradą A1 w kierunku Łodzi i Katowic czekają utrudnienia. Przez kilkanaście najbliższych dni będą musieli korzystać z objazdu.

UTRUDNIENIA NA A1

Zamknięto zjazd w kierunku Katowic i Łodzi

POWIAT Jak informuje katowicki oddział Generalnej Dykcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA), w związku z trwającą wymianą dyktacji po południowej stronie obiektu mosto-

wego zlokalizowanego na węźle Mszana w ciągu autostrady A1 na podróżujących czekają kolejne utrudnienia.

– Wprowadziliśmy zmianę organizację ruchu dla kierujących podróżujących

w kierunku Łodzi i Katowic – przekazuje nam Marek Prusak z katowickiego oddziału GDDKiA. Dalej wyjaśnia, że łącznica wjazdowa została wyłączona z ruchu. – Wyznaczono objazd dla pojazdów jadących od strony

Jastrzębia-Zdroju i Wodzisławia Śl. w kierunku Łodzi i Katowic do węzła Gorzyce poprzez zawracanie na rondzie tego węzła – tłumaczy Prusak. Utrudnienia potrwają od 19 kwietnia przez około 2 tygodnie.

Przypomnijmy, że to nie pierwsze utrudnienia w ciągu autostrady A1. Do końca maja na jezdni w kierunku Ostrowy wystąpiło zżewienie jezdni do jednego pasa.

Ruch odbywa się tam częściowo pasem awaryjnym. Wprowadzono również ograniczenie prędkości do 60 km/h.

(juk)



Utrudnienia związane ze zjazdem w kierunku Łodzi i Katowic potrwają od 19 kwietnia. Przez około 2 tygodnie.

OSZUST UBEZPIECZENIOWY

54-latkowi grozi 8 lat więzienia

WODZISŁAW ŚLĄSKI

Policjanci prowadzili pod nadzorem prokuratury śledztwo w sprawie oszustw ubezpieczeniowych. Śledztwo zakończyło się skierowaniem do sądu aktu oskarżenia. 54-latkowi grozi 8 lat więzienia, jednak kara może być surowsza, gdyż oskarżony z nielegalnego procederu uczynił stałe źródło dochodu.

Śledztwo obejmowało cztery główne wątki: grupowych ubezpieczeń na życie, obowiązkowych ubezpieczeń OC dla posiadaczy pojazdów, dobrowolnych ubezpieczeń pojazdów mechanicznych i nieruchomości oraz przywłaszczenia składek ubezpieczeniowych na szkodę towarzystwa ubezpieczeń, a także podrobienia podpisów poręczycieli na ugodzie zawartej z towarzystwem ubezpieczeń. Postępowanie dotyczące ubezpieczeń na życie pierwotnie było prowadzone jako odrębne dochodzenie, zostało wszczęte w oparciu o ope-

racyjne informacje wódz-sławskich śledczych.

Policjanci ustalili, że 54-letni agent ubezpieczeniowy prowadził na terenie Wodzisławia Śląskiego działalność gospodarczą przez wiele lat, a jego agencja cieszyła się liczną klientelą. Z początkiem 2010 roku podejrzany przestał regularnie rozliczać się z towarzystwem ubezpieczeniowym, generując zadłużenie w wysokości ponad 150 tys. złotych.

Towarzystwo wypowiedziało mu umowę, a oszust działał dalej

W 2012 roku towarzystwo ubezpieczeniowe wypowiedziało mu umowę agencyjną, co wiązało się z brakiem możliwości dalszego świadczenia usług agencyjnych. Wówczas nieuczciwy agent ubezpieczal na życie ponad 200 osób, które w dalszym ciągu wpłacały mu comiesięczne składki ubezpieczenia na życie i były przekonane o ciągłości ubezpieczenia. Niektórzy z pokrzywdzonych opłacali składki przez 7 lat. Podejrzany w dalszym ciągu zawierał w imieniu towarzystwa ubezpieczeniowego polisy obowiązkowego ubezpieczenia OC

dla posiadaczy pojazdów, a także dobrowolnego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych i nieruchomości. Preparował polisy i przywłaszczał wpłacane składki.

Oszust ukrywał się przed organami ścigania

W ramach prowadzonego śledztwa policjanci przesłuchali kilkaset osób i zebrali dowody bezspornie wskazujące na winę podejrzanego. Po przedstawieniu mu pierwszych zarzutów mężczyzna zaczął się ukrywać przed organami ścigania i był po-

szukiwany przez Policję na podstawie wydanego za nim listu gończego. 18 maja 2021 roku 54-latek został zatrzymany przez wódz-sławskich mundurowych i trafił do aresztu. Usłyszał od prokuratora łącznie 150 zarzutów oszustw ubezpieczeniowych, do których popełnienia się nie przyznał. Przeciwnie mężczyźnie został skierowany do sądu akt oskarżenia. Mieszkańcowi powiatu wodzisławskiego grozi 8 lat więzienia, jednak kara może być surowsza, ponieważ nieuczciwy agent z oszustw uczynił sobie stałe źródło dochodu.

(r)

27-latka zbiegła z miejsca przestępstwa WPADŁA KILKANAŚCIE DNI PÓŹNIEJ, BO ZAPOMNIAŁA O JEDNYM SZCZEGÓLE

REGION Kobieta próbowała okraść sklep. Nie udało jej się, bo zareagowali pracownicy, którzy odzyskali skradziony towar. Kobieta zdołała uciec, ale dzięki czujności policjantów z Kuźni Raciborskiej nie uniknie kary.

– Poli-

cjanci podczas nocnej służby z 16 na 17 kwietnia około 3.20 w Górkach Śląskich na ulicy Ofiar Oświęcimskich zauważyli samochód, który połączyli ze zdarzeniem z 5 kwietnia bieżącego roku na terenie jednego z marketów w Kuźni Raciborskiej. Wówczas młoda kobieta na terenie sklepu próbowała dokonać kradzieży artykułów spożywczych i chemicznych o wartości ponad 700 złotych. Towar został odzyskany po interwencji personelu sklepu, jednakże sprawczyni zdołała odjechać oplem.

Całe zdarzenie zarejestrował monitoring – informuje nadkom. Mirosław Szymański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

Policjanci zatrzymali kierującą oplem do kontroli drogowej. Intuicja ich nie zawiodła, bowiem wkrótce okazało się, że to poszukiwana 27-letnia mieszkanka powiatu wodzisławskiego.

– Młoda kobieta została zatrzymana i trafiła do policyjnego aresztu, gdzie od kuźniańskich śledczych usłyszała już zarzut usiłowania kradzieży. Teraz nieodpowiedzialnej 27-latce może grozić nawet do 5 lat pobytu w więzieniu – dodaje rzecznik raciborskiej policji.

(r)

Blisko 2,5 tysiąca (!) zarzutów dla dentysty z Wodzisławia

WODZISŁAW ŚL. Aktem oskarżenia zakończyło się śledztwo prowadzone przez wodzisławską Prokuraturę i Policję. Stomatolog z Wodzisławia uszczuplił Skarb Państwa o kwotę prawie 190 tys. złotych.

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej, prowadzili śledztwo pod nadzorem

Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim. Postępowanie zostało wszczęte na początku 2021 roku, na podstawie materiałów zebranych przez wodzisławskich śledczych.

Tysiące przesłuchanych osób

Stomatolog z Wodzisławia Śląskiego składał fałszywe wnioski o rozliczenie świadczonych usług do Narodowego Funduszu Zdrowia. Uszczuplił Skarb Państwa o kwotę prawie 190 tys. złotych. W toku śledztwa policjanci przesłuchali blisko 4

tys. osób, które korzystały z usług jego gabinetu w latach 2015 – 2019.

Blisko 2,5 tysiąca zarzutów

Wodzisławski dentysta usłyszał 2417 zarzutów o poświadczeniu nieprawdy w dokumentacji medycznej, w celu uzyskania korzyści majątkowej i jeden zarzut oszustwa. Wobec podejrzanego prokurator zastosował zabezpieczenie majątkowe w wysokości 200 tys. złotych oraz poręczenie majątkowe w kwocie 20 tys. złotych.

(r)

Do sądu trafił już akt oskarżenia, lekarzowi grozi teraz 8 lat więzienia

Seniorka znalazła przy kościele saszetkę z pieniędzmi

WODZISŁAW ŚL. 63-letnia kobieta znalazła przy kościele męską saszetkę z dokumentami i sporą sumą pieniędzy. Od razu zawiozła ją na Policję.

Saszetka ze skarbami

14 kwietnia do wodzisławskiej komendy zgłosiła się 63-letnia kobieta, która na ławce przy kościele w Wodzisławiu Śląskim znalazła męską saszetkę. Kobieta zajrzała do środka i zoba-

czyła, że wewnątrz znajdują się dokumenty i gotówka. Od razu wiedziała, że musi ją przekazać Policji. Stróżę prawa sprawdzili zawartość saszetki. Wewnątrz znajdowały się dokumenty, karty kredytowe i lojalnościowe, a także gotówka – 10 tys. złotych, czeskie korony i euro.

Rozproszyło go płaczące dziecko

Mundurowi skontakto-

wali się z właścicielem saszetki, który już po chwili pojawił się w komendzie i odzyskał zgubę. Jak się okazało, mężczyzna był na spacerze z żoną i dzieckiem. W pewnym momencie jego dziecko zaczęło płakać, a ojciec położył saszetkę na ławce, aby zająć się malcem. Później wrócił do domu i dopiero tam zorientował się, że nie ma saszetki.

(r)

WIELKANOC NA DROGACH powiatu wodzisławskiego

Ilu nietrzeźwych kierowców wpadło?

W świąteczny weekend policjanci z wodzisławskiej drogówki prowadzili działania pn. „trzeźwość”. Głównym celem działań było eliminowanie z ruchu drogowego nietrzeźwych kierujących. Podczas działań, w ręce mundurowych wpadło aż 19 nieodpowiedzialnych kierowców.

Podczas świątecznego weekendu, od Wielkiej Soboty do Łanego Poniedziałku, wodzisławska drogówka prowadziła działania wzmożone pod nazwą „trzeźwość”. Zatrzymano łącznie aż 19 nieodpowie-

dzialnych kierowców. 9 osób kierowało pojazdem mechanicznym znajdując się w stanie nietrzeźwości, dwóch kierowców prowadziło pojazd będąc w stanie po użyciu alkoholu.

Sprawdzano także trzeźwość rowerzystów

Mundurowi sprawdzali również stan trzeźwości rowerzystów. W ręce mundurowych wpadło sześciu nietrzeźwych rowerzystów, dwaj byli w stanie po użyciu alkoholu.

(r)

Pijana kobieta zaparkowała w rowie

MSZANA W sobotę, 16 kwietnia na ul. Wodzisławskiej w pobliżu ronda doszło do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego

kierowanego przez mieszkankę powiatu pszczyńskiego.

Do wypadku doszło po 16.20. Samochód osobowy marki toyota yaris wyłą-

dował w przydrożnym rowie. Jak ustalili policjanci z wodzisławskiej komendy policji, 34-latką kierującą pojazdem nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, w efekcie czego wypadła z jezdni, co doprowadziło do wywrócenia się samochodu.

– Kobieta z obrażeniami ciała została zabrana do jastrzębskiego szpitala. Pobrano jej krew do badania. Wynik dał ponad 2 promile alkoholu – mówi w rozmowie z nami st. asp. Małgorzata Koniarska. – Kobieta podróżowała sama. Jej pojazd został zabezpieczony, zatrzymano jej też prawo jazdy. Występowały drobne utrudnienia w ruchu.

AgaKa



Kobieta trafiła do szpitala

FOT. WODZISŁAW ŚLĄSKI LOKALICE – INFORMACJE DROGOWE 24H

NIELEGALNY TYTOŃ I PAPIEROSY

odkryte w lokalu gastronomicznym



RADLIN Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej zabezpieczyli prawie 30 kg tytoniu i 2 tys. sztuk papierosów.

Tyton bez akcyzy w jednym z lokali

Wodzisławszy policjanci, zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej uzyskali informację, że w jednym z lokali gastro-

nomicznych w Radlinie, jest sprzedawany tytoń bez akcyzy. Śledczy pojechali sprawdzić ten lokal i znaleźli tam prawie 30 kg pociętego tytoniu do palenia i 2 tys. sztuk papierosów.

Wyroby tytoniowe nie posiadały akcyzy, więc zostały zabezpieczone. W tej sprawie wodzisławszy śledczy wszczęli dochodzenie, które wyjaśni, skąd pochodziły wyroby

tytoniowe, a także gdzie trafiały.

Kara wg kodeksu karnego

Nielegalny obrót wyrobami tytoniowymi bez znaków akcyzowych jest przestępstwem, za które kodeks karny skarbowy przewiduje karę wysokiej grzywny, karę pozbawienia wolności lub obie kary łącznie.

(r)

18-latek chciał odebrać sobie życie

RADLIN Do zdarzenia doszło z początkiem kwietnia w Radlinie II na ul. Gołębiej. 18-latek targnął się na swoje życie. Naszą redakcję zaalarmowała jedna z mieszanek. – Radlin II, łąduje śmigłowiec LPR, nic się nie pali. Co się stało? Sprawdziliśmy.

Okazało się, że przyczyną wezwania śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego była próba samobójcza 18-latka. Jak przekazali nam

strażacy z wodzisławskiej komendy, chłopak został zabrany do szpitala. – Miał zachowane czynności życiowe – słyszymy ze stanowiska kierowania.

Uratowali desperata

Jak potwierdziła w rozmowie z nami st. asp. Małgorzata Koniarska z wodzisławskiej komendy policji, 18-latek w swoim miejscu zamieszkania targnął się na swoje życie. – O 14.47 otrzymaliśmy zgłoszenie. 18-letni mężczyzna dokonał próby samobójczej, był reanimowany przez służby medycz-

ne i został przewieziony do szpitala w Wodzisławiu Śląskim – powiedziała.

Próba samobójcza także w Jastrzębiu

7 kwietnia po godz. 22.00 jastrzębscy strażacy interweniowali na ul. Armii Krajowej, gdzie zgłoszono próbę samobójczą. Działania polegały na udzieleniu pomocy poszkodowanemu i przekazaniu go zespołowi ratownictwa medycznego. Poszkodowanym był 62-latek.

AgaKa

W sobotę 23 kwietnia w wodzisławskiej dzielnicy Stare Miasto odbył się festyn rodzinny, który dzięki wielu atrakcjom i pięknej pogodzie przyciągnął sporą publiczność.

STARE MIASTO bawiło się na festynie

REKLAMA

GRILLUJ Z NAMI!

„Społem” PSS Wodzisław Śl.

Oferta ważna od 25.04 do 30.04



Impuls
SPÓŁNA WODZISŁAW ŚL.

Delikatesy
CENTRUM

Sklep Supersam

KIEŁBASA SZASZŁYKOWA

KRUPNIOKI ŚLĄSKIE



2¹⁰
100g

JANTAR
Zakład Mięśny Pszów



1⁴⁰
100g

KIEŁBASA ŚLĄSKA

KIEŁBASA BIAŁA PARZONA



2²⁰
100g



2¹⁰
100g

Na festyn na rowerach przyjechali także członkowie klubu Sokół Radlin

Rada dzielnicy Stare Miasto na wspólne świętowanie zaprosiła najpierw do kościoła pw. Ducha Świętego, gdzie odbyła się msza uświetniona muzyką Mix Orkiestry pod dyktando Adama Bobera.

Podczas festynu najmłodsi mogli korzystać z dmuchanych zjeżdżalni, ogromnych baniek i zabaw z animatorami. Przygotowano też „Zuskę”, w której każdy mógł wylosować sobie ciekawy gadżet. Pokazy



Mieszkańcy chętnie przyszli na festyn, bo przygotowano atrakcje dla dużych i małych



przyjechali przedstawiciele klubu kolarskiego Sokół Radlin oraz motocykliści.

(ska)

◀ Przedstawiciele Rady Dzielnicy Stare Miasto: przewodniczący Jędrzej Jura, wiceprzewodniczący Józef Szymaniec i Alojzy Szymiczek zadowoleni z frekwencji

sprzętu przygotowali także strażacy z Komendy Miejskiej PSP w Wodzisławiu Śląskim.

Na scenie muzycy z Grupy Muzycznej Time zagrali biesiadne utwory, a także swój koncert zaprezentowali także członkowie Mix Orkiestry. Festyn przyciągnął na teren przy parafii wielu mieszkańców dzielnicy i nie tylko, bo na festyn



Strażacy z JRG Wodzisław Śląski zaprezentowali sprzęt i samochód gaśniczy

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

ZGŁOŚ SWOJEGO KANDYDATA DO ZIELONYCH CZEKÓW

Zielone Czeki o wartości 10 tys. zł, specjalne statuetki i dyplomy honorowe czekają na laureatów corocznego konkursu organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Rywalizacja będzie się odbywać w czterech kategoriach: Ekologiczna osobowość roku, Gmina przyjazna dla czystego powietrza, Inwestycja proekologicz-

na roku, Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej. Katowicki Fundusz rozpoczął właśnie przyjmowanie zgłoszeń, które można składać do 30 czerwca 2022 roku. To jest jeden z największych i najważniejszych w województwie śląskim konkursów związanych z ochroną środowiska, który organizujemy od wielu lat z okazji Dnia Ziemi. Ogromna

liczba zgłoszeń, która każdego roku rośnie, pokazuje, że w społeczeństwie cały czas rośnie świadomość tego, jak ważna jest ochrona środowiska naturalnego – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach. Nagrody w konkursie przyznawane są za działania/zadania realizowane w roku 2021. Na zwycięzców czekają statuetki i Zielone Czeki o wartości 10 tys. zł. Poza tym

Kapituła konkursu może przyznać również wyróżnienia oraz nagrodę specjalną. Termin przyjmowania wniosków upływa 30 czerwca 2022 r. Laureatów poznamy do końca tego roku. W ubiegłym roku na konkurs wpłynęły 43 zgłoszenia. Pierwsze Zielone Czeki z okazji Dnia Ziemi przyznane zostały przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kato-

wicach 28 lat temu, w 1994 roku. Wśród laureatów są zarówno pasjonaci ochrony środowiska – naukowcy, na-

uczyciele i dziennikarze, ale także przedsiębiorcy, miasta i stowarzyszenia.

(eco)

W KONKURSIE MOGĄ WZIĄĆ UDZIAŁ:

- w kategorii Ekologiczna osobowość roku: osoby fizyczne,
- w kategorii Gmina przyjazna dla czystego powietrza: gminy – wiejskie, miejskie, miejsko-wiejskie oraz miasta na prawach powiatu,
- w kategorii Inwestycja proekologiczna roku: Beneficjenci pomocy finansowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, którzy w 2021 roku zakończyli realizację zadania dofinansowanego ze środków Funduszu (z wyłączeniem osób fizycznych),
- w kategorii Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej: – organizacje pozarządowe (w rozumieniu ustawy z dnia 23.04.2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie) z terenu województwa śląskiego prowadzące działalność proekologiczną.

Kolejna odsłona wielkiego programu

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej uruchomił czwarty już nabór wniosków dla osób fizycznych w popularnym programie „Mój Prąd”.

Czwarty nabór wniosków w programie „Mój Prąd” rozpoczął się 15 kwietnia 2022 r. i będzie prowadzony w trybie ciągłym. Kluczowym celem programu, który ma być realizowany do roku 2023, jest zwiększenie w Polsce produkcji energii elektrycznej z mikroinstalacji fotowoltaicznych, wzrost autokonsumpcji wytworzonej energii poprzez jej magazynowanie, a także zwiększenie efektywności zarządzania energią elektryczną. W rezultacie ma nastąpić zmniejszenie emisji dwutlenku węgla (CO₂) o 910 000 ton w ciągu roku, a wskaźnik dodatkowej zdolności wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych powinien wynieść co najmniej

1200 MW. Przedsięwzięcia prowadzone w ramach programu muszą przyczyniać się do realizacji krajowego celu w zakresie udziału OZE w wytwarzaniu i konsumpcji energii oraz powinny zapewnić poszanowanie środowiska i ochronę krajobrazu.

Program w nowej odsłonie nadal adresowany będzie do osób fizycznych mających zawartą umowę kompleksową lub umowy sprzedaży z Operatorem Sieci Dystrybucyjnej (OSD), ale obecnie – poza dofinansowaniem do mikroinstalacji fotowoltaicznej – będzie można również uzyskać dofinansowanie do nowych komponentów, sprzyjających upowszechnianiu w kraju bezpiecznej, przemysłowej i dzięki temu efektywnej energetyki rozproszonej. Wsparcie w formie bezzwrotnej dotacji obejmie urządzenia do magazynowania energii elektrycznej oraz ciepła

bezpośrednio u prosumenta, dzięki którym sieć elektroenergetyczna przestanie być „wirtualnym magazynem energii”. Dodatkowo będzie można uzyskać dofinansowanie do urządzeń umożliwiających racjonalne zarządzanie wytworzoną energią elektryczną. Reasumując, do dofinansowania z NFOŚiGW kwalifikowane będą następujące koszty: zakup, transport i montaż mikroinstalacji fotowoltaicznych (panele z niezbędnym oprzyrządowaniem) oraz zakup, transport i montaż urządzeń służących magazynowaniu energii elektrycznej/ciepła i/lub zarządzania wytworzoną energią. – Zależy nam na tym, aby prosumenci mogli być jak najbardziej samodzielnymi i niezależnymi w gospodarowaniu energią, którą wyprodukują w swoim domu – wyjaśnia p.o. prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska

i Gospodarki Wodnej, Paweł Mirowski.

Budżet na realizację czwartej edycji programu „Mój Prąd” ma wynieść około 350 mln zł. Po pierwszej fazie wdrożeniowej nastąpi jednak weryfikacja oczekiwań rynku – po to, aby reagować proporcjonalnie do potrzeb i dostępnej alokacji środków. Nabór będzie prowadzony przez NFOŚiGW od 15 kwietnia br. do wyczerpania przygotowanej puli pieniędzy. Okres kwalifikowalności kosztów liczony ma być od 1 lutego 2020 r. O dofinansowanie nowych, dodatkowych komponentów (magazy-nów energii/ciepła i systemów zarządzania energią) będą mogli ubiegać się również dotychczasowi beneficjenci, którzy skorzystali z dotacji we wcześniejszych odsłonach programu.

Co istotne, czwarta edycja programu „Mój Prąd” będzie przeznaczona dla

osób fizycznych, których mikroinstalacja fotowoltaiczna zostanie podłączona do nowego systemu rozliczeń net-billing, a także dla prosumentów w dotychczasowym systemie opustów (tzw. net metering) – jednak pod warunkiem przejścia na nowy system rozliczeń, potwierdzonego przez OSD. Na czym polega nowy system net-billing? To rozwiązanie oparte na wartościowym rozliczeniu energii wyprodukowanej przez prosumenta w oparciu o wartość energii ustaloną docelowo według ceny z Rynku Dnia Następnego (RDN). Program ma na celu promowanie nowego systemu rozliczania się prosumentów, czyli net-billingu. Dlatego też nabór wniosków rozpocznie się 15 kwietnia 2022 r., aby umożliwić wdrożenie nowego systemu rozliczeń również w okresie przejściowym. Dodatkowo finansowaniem zostaną objęci wnioskodawcy, którzy z własnej inicjatywy postanowią z już funkcjonującą fotowoltaiką przejść na sys-

tem rozliczania net-billing. Ten nowy system ma motywować do zwiększania konsumpcji energii wyprodukowanej przez prosumenta i magazynowania jej nadwyżek. Wprowadzenie net-billingu, który jest zgodny z prawnymi uregulowaniami Unii Europejskiej, zapewni dalszy rozwój energetyki obywatelskiej w Polsce i jednocześnie poprawi bezpieczeństwo pracy sieci elektroenergetycznych, a co najważniejsze – ugruntuje proces samowystarczalności energetycznej polskich gospodarstw domowych. Czy zmieni się sytuacja osób, które chcą użytkować domową fotowoltaikę na starych zasadach rozliczeniowych? Dotychczasowi prosumenci, jak również ci, którzy do 31 marca 2022 r. złożą kompletne i poprawne zgłoszenie do Operatora Sieci Dystrybucyjnej o przyłączenie mikroinstalacji do sieci, pozostaną w systemie opustów. Będą mogli z niego korzystać przez kolejne 15 lat.

(eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków
**Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach**

Za treści zawarte w publikacji
dofinansowanej ze środków
WFOŚiGW w Katowicach
odpowiedzialność ponosi
Redakcja

Rafał Brzoska chciał być biologiem, ale został miliarderem. A zaczęło się od... porażki na giełdzie

■ O porażkach i sukcesach, latach nauki w I LO w Raciborzu oraz marzeniach, których jeszcze nie udało się spełnić rozmawiamy z Rafałem Brzoską – jednym z najbogatszych Polaków, który pochodzi z Zawady Książęcej w gminie Nędza.

– Kim chciał zostać Rafał Brzoska, kiedy uczył się w liceum?

– W momencie, w którym udawałem się do liceum i uczęszczałem na profil biologiczno-chemiczny chciałem zostać biologiem. Fascynowało mnie to. Później ta myśl ewoluowała. Po pierwszym roku nauki zacząłem myśleć o medycynie. Natomiast już w trzeciej klasie liceum wiedziałem, że to nie będzie ani biologia, ani medycyna, tylko że pójdę na ekonomię. To było duże wyzwanie, bo z matematyką nie byłem za pan brat, a musiałem zdawać ją na maturze. Były korepetycje, był stres, ale maturę udało się napisać na piątkę. Całkiem nieźle. Dostałem się na Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.

– Czy miał pan wtedy choć cień podejrzenia, że odniesie taki sukces w biznesie?

– Powiedzmy sobie szczerze: wyobrażenie, że można planować z takim wyprzedzeniem i osiągać te cele rzeczywiście, niewiele ma wspólnego z realizmem. Ja dostając się na studia ekonomiczne myślałem, że wrócę później do Raciborza i będę pracował w fabryce Rafako, gdzie moi rodzice również pracowali. Nawet nie myślałem o własnym

biznesie, który założyłem rok później, na drugim roku studiów. Nie myślałem o osiągnięciu takiego czy innego sukcesu. Tego się nie da zaplanować. Myślę, że każdy, prędzej czy później zdaje sobie z tego sprawę. W tym trzeba mieć bardzo dużo szczęścia. Uważam, że szczęście było dużym kontrybutorem do mojego sukcesu.

– W jakim stopniu nauka w liceum ukształtowała Rafała Brzoskę – miliardera?

– Myślę, że szkoła podstawowa i szkoła średnia mają ogromny wpływ na to jak kształtuje się osobowość. Czy kultura pracy, pracowitości, uczciwości jest rozwijana czy zabijana? Czy jest światopoglądowa otwartość i tolerancja, czy się na świat zamykamy? Ja miałem to szczęście, że zarówno szkoła podstawowa jak i liceum, do którego uczęszczałem, były całkiem niezłym przedśionkiem do dorosłego życia. Wykuł się tam nie tylko mój charakter. Bardzo wiele innych osób, które znam, skorzystało z tej szansy. Ale to nigdy nie dzieje się automatycznie. Szkoła może tworzyć najlepsze podstawy, ale jeśli uczeń nie będzie chciał z nich korzystać, nie będzie otwarty na słuchanie, może



„Często mówi się o moim sukcesie, jednak ja uważam, że w moim życiu porażek było więcej niż sukcesów. Tyle że ciężar gatunkowy tych pozytywnych momentów był większy niż negatywnych. To pcha mnie do przodu, daje motywację do działania.”

skończyć jak ostatni przestępca czy nieudacznik. To jest zawsze działanie w dwie strony. Szkoła i nauczyciele tworzą podstawy, a uczeń chce z nich korzystać i przekuć je w dorosłym życiu na konkretne działanie lub tego nie chce.

– Jak wspomina pan lata nauki w liceum? Nauka czego przychodziła panu łatwo, a co sprawiało trudności? Wspominał pan już, że z matematyką trzeba było się przeprosić i zapoznać bliżej...

– Bardzo łatwo to sobie przypomnieć. Lekcje albo wiązały się z traumą, albo wiązały się z uśmiechem na ustach. Muszę przyznać, że grono szanownych profesorów, którzy odcisnęli piętno w mojej pamięci, to zarówno moja ulubiona pani profesor – pani Paduch, ale również pani profesor Majewska z geografii. Ciężko było z profesorem Mercikiem na fizyce. Polski wspominam bardzo pozytywnie. Matematyka z panią profesor Gorzołką też była trudnym przeżyciem dla wszystkich chłopaków w naszej 35-osobowej grupie, a było nas tylko pięciu. Były lekcje, na które wcho-

dziłem na pełnym luzie i były lekcje, na które wchodziłem z gigantycznym stresem, ale generalnie bardzo pozytywnie wspominam tamte lata i wszystkich nauczycieli, których serdecznie pozdrawiam.

– Jaką radę ma pan dla ósmoklasistów, którzy wkrótce będą wybierać szkołę ponadpodstawową i kierunek kształcenia?

– Podstawowa rada jest taka: nie należy zamykać się na jeden kierunek czy ścieżkę życiową jeśli chodzi o karierę zawodową. Mój przykład pokazuje, jak bardzo to ewoluuje. Nawet jeśli na początku coś nam się nie uda lub coś nam się nie podoba, to nie ma się co przejmować. Można zmienić kierunek, można zmienić też studia. Ważne, żebyśmy słuchali własnego rozumu. Nie ma nic gorszego niż wykonywać jakiegokolwiek działania w życiu wbrew temu, co się chce robić. To zawsze zabija inicjatywę, zabija energię, zabija ambicję i nie daje satysfakcji. Trzeba słuchać siebie i swoich potrzeb. Podejmować mądre decyzje. A już na pewno nie słuchać tego co mówią rodzice. Nie dlatego, że ro-

dzić się myślą, tylko dlatego, że rodzice nie przeżyją za nas naszego życia i przy podejmowaniu tych decyzji trzeba brać to pod uwagę.

– Czy to prawda, że gdy chodził pan do szkoły, rodzice powierzyli panu swoje akcje Rafako? Później wartość tych akcji miała znacząco spaść... Jak wpłynęła na pana ta porażka?

– To jest prawdziwa historia i to jest ta historia, która spowodowała, że jako uczeń z klasy biologiczno-chemicznej z ambicjami by pójść na studia medyczne, stwierdziłem, że ekonomia, giełda, akcje, czyli ten nowy świat, który boleśnie doświadczył mnie, a pośrednio również moich rodziców, to jest to, co chciałem robić. Dlaczego? Ano dlatego, że postawiłem sobie za cel, że odpracuję pieniądze, które rodzice stracili powierzając mi swoje akcje w zarządzanie. I że się po prostu odegram – na tej samej giełdzie. Zajął mi to siedem lat, ale po siedmiu latach zwróciłem rodzicom kwotę, którą straciłem, z nadwyżką. To nie wydarzyłoby się, gdybym nie zmienił całej mojej

ścieżki edukacyjnej. To było bardzo ważne doświadczenie, ale nie jedyne. Myślę, że każdy wchodząc w dorosłe życie, bo licealne życie jest już prawie dorosłe, musi odnieść niejedną porażkę. Tak przynajmniej było w moim przypadku. Często mówi się o moim sukcesie, jednak ja uważam, że tych porażek było więcej niż sukcesów. Tyle że ciężar gatunkowy tych pozytywnych momentów był większy niż negatywnych. To pcha mnie do przodu, daje motywację do działania.

– Słyszałem, że interesuje się pan również lotnictwem. Podobno marzył pan kiedyś o lataniu myśliwcem F-16. Czy pieniądze, których się pan dorobił, pozwoliły spełnić to lotnicze marzenie?

– Nauka pilotażu odrzutowcem jeszcze na mnie czeka i mam nadzieję, że kiedyś to marzenie zrealizuję. Typowo rekreacyjnie, nie profesjonalnie. Natomiast faktycznie był taki moment, w którym myślałem, aby zostać pilotem. Latanie mnie fascynuje. Dużo latam, niestety przede wszystkim zawodowo. Jednak samo latanie, historia awiacji, również wojskowej to jedno z moich zainteresowań. Rozpoznaję właściwie każdy samolot, czy to na lotnisku czy w powietrzu. To jest jedno z tych marzeń, które jeszcze przede mną ze względu na brak czasu. Nauka latania to nie jest coś, co można zrobić jak kurs prawa jazdy. Mam nadzieję, że uda mi się to marzenie zrealizować, również na maszynach bojowych, bo tego typu loty są możliwe, ale to daleka przyszłość.

Wywiad przeprowadził Wojciech Żołteczko w ramach wirtualnego dnia otwartego w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Raciborzu

POSZUKUJESZ
PRACOWNIKÓW?



DODAJ OGŁOSZENIE NA

PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca.nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

W spotkaniu udział wzięło 150 osób



FOT. UM PSZÓW (3)

PSZÓW 150 osób zasiadło do wspólnego śniadania wielkanocnego jakie odbyło się w niedzielny poranek w Pszowie. Gości z Ukrainy, którzy mieszkają w Pszowie, przywitał burmistrz Czesław Krzystała i proboszcz ks. Andrzej Pyrsz. Ukraińcy w obrzędzie wschodnim świętowali Wielkanoc 24 kwietnia.

Wielkanocne śniadanie zorganizowano w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1. Były tradycyjne paski wielkanocne, czyli puszyste, drożdżowe baby. Była śledziowa szuba. Nad menu czuwały Ukrainki, dla których była to okazja,

by na chwilę zapomnieć o dramacie wojny.

Podczas wielkanocnego spotkania dzieci zostały obdarowane słodkimi

prezentami „od zajączka”. Ukrainki z kolei dziękując za opiekę przygotowały paski wielkanocne dla polskich gości. Na koniec wszyscy uczestnicy stanęli do wspólnej fotografii.

– Szczególne podziękowania za organizację i sfinansowanie wydarzenia kierujemy do władz miasta i radnych, pracowników

Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych, a także do duszpasterzy i służby liturgicznej parafii NNMP w Pszowie – informują organizatorzy. (ska)

▶ Gości powitał burmistrz Czesław Krzystała. Na zdjęciu z Ukrainką Natalią oraz jej synami – bliźniakami Iwanem i Andrzejem.



Wspólne zdjęcie uczestników śniadania wielkanocnego w Pszowie

Bardzo się cieszę, że udało się to spotkanie przygotować, że jest nas tu tak dużo. Chciałem podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do jego organizacji. Jestem dumny z pracowników Urzędu Miasta i wolontariuszy, którzy tak bardzo angażują się w pomoc obywatelom Ukrainy. Serdecznie dziękuję również tym, którzy zdecydowali się by przyjąć pod swój dach uchodźców. To wielkie wyzwanie, które bardzo doceniam.

POWIEDZIAŁ PODCZAS SPOTKANIA BURMISTRZ CZESŁAW KRZYSTAŁA

T V S

Garnon
w kuchni

**DEJ POZÓR! JUŻ OD MAJA NOWY PROGRAM
O WARZENIU! INO W TELEWIZJI TVS!**

polsat box

POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 87

orange

POZYCJA 886

vectra

POZYCJA 129

spc

POZYCJA 111/352

TELEWIZJA
NAZIEMNA

WOJ. ŚLĄSKIE

WP pilot

PILOT.WP.PL

REGION Działania pomocowe, humanitarne, medyczne to w ostatnim czasie coś zupełnie oczywistego. Wśród wielu zadań związanych z uchodźcami z Ukrainy są takie, które angażują harcerzy naszego regionu.

„Mobilna harcówka”, bo tak ją potocznie nazywają harcerze, to w rzeczywistości specjalistyczna przyczepa kwatermistrzowsko-ratownicza na której znajduje się specjalistyczny sprzęt. Scale nie różnych dziedzin w jednym miejscu pomogło efektywnie w krótkim czasie przygotować się do niesienia pomocy tam, gdzie była taka konieczność i potrzeba. Przyczepa może być transportowana w dowolne miejsce. Nikt by nie przypuszczał, że pierwszą misją „mobilnej harcówki” będzie pomoc na granicy polsko-ukraińskiej w Krościenku.

– Specjalistyczny sprzęt został w dniu wyjazdu na granicę poświęcony, a harcerze i Kawalerowie Maltańscy otrzymali od Ks. Abp. Wiktora Skworca błogosławieństwo. W obsługę specjalistycznego sprzętu w ostatnim czasie byli

MOBILNA HARCÓWKA ze Śląska w akcji na granicy



Załoga „mobilnej harcówki” na granicy w Krościenku

Obiekt posiada swoje specjalne oznakowanie m.in. macierzysty numer jednostki harcerskiej i międzynarodowy znak obrony cywilnej. W jego prawidłowe funkcjonowanie są zaangażowane różne instytucje.

Wspomóż projekt harcerzy

Poprzez wpłatę darowizn w najbliższym czasie można przyczynić się m.in. do modernizacji zużytego sprzętu, wyszkolić kolejne zastępy do jej obsługi. W ostatnim czasie nawet zrodził się wśród harcerzy pomysł, aby stworzyć zastęp specjalistyczny im. bł. ks. Jana Machy. To chyba dobry kierunek działań, poza tym mobilna harcówka może mieć bardzo szerokie zastosowanie. To co piękne i uniwersalne to m.in. to, że wielu z nas łączy krzyż i łączy nas służba bliźniemu – dodaje ks. Larysz.

Fryderyk Kamczyk

WESPRZYJ PROJEKT MOBILNA HARCÓWKA

Funkcjonowanie specjalistycznego kontenera ratowniczo-kwatermistrzowskiego
ZHP Chorągiew Śląska Hufiec Ziemi Gliwickiej
Al. Przyjaźni 944-100, Gliwice | NIP 634-019-54-83
Nr konta: 27 2030 0045 1110 0000 0417 1880
(Bank BNP Paribas S.A.)
Tytułem wpłaty: Darowizna mobilna harcówka



Współpraca harcerzy i Kawalerów Maltańskich

zaangażowani „Maltańczycy”, strażacy, harcerze oraz medycy – mówi ks. Piotr Larysz, archidiecezalny kapelan harcerzy, pomysłodawca akcji.

Współpraca międzynarodowa

Na granicy w pełni wykorzystane zostały namioty, łóżka polowe, materace, koce, a także sprzęt ratownictwa medycznego. Praca w grupie międzynarodowej, zwłaszcza ze strażakami z Francji oraz medykami z Niemiec i Estonii pozwoliła zweryfikować praktyczne zastosowanie „mobilnej harcówki”. W obsługę sprzętu na co dzień zaangażowani są śląscy harcerze.



„Mobilna harcówka” w pełnej okazałości

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



Marta i Kacper z Jastrzębia-Zdroju przywitali na świecie synka. Jan Konkół przyszedł na świat 13 kwietnia o 13.20. Ważył wtedy 3060 g i mierzył 54 cm.



16 kwietnia o 2.25 przyszedł na świat Kacper Rudka. Chłopczyk ważył wtedy 3190 g i miał 54 cm. Jego rodzicami są Alicja i Ariel z Rydułtów. 3-letnia Blanka, to starsza siostra Kacpra.



Hej! Jestem synem Nadii i Wiktora z Jastrzębia-Zdroju. Rodzice po raz pierwszy mogli mnie przytulić 15 kwietnia o 6.45. Ważyłem wtedy 3570 g i miałem 57 cm. Rodzice jeszcze nie zdecydowali czy będę miał na imię Miłosz, czy jednak Adrian. W domu czeka na mnie 12-letnia siostra Weronika.

Dzień dobry! Nazywam się Miłosz Czepczor. Jestem synem Joanny i Krystiana z Jaworzynki. Rodzice po raz pierwszy mogli mnie przytulić 11 kwietnia o 9.30. Ważyłem wtedy 3260 g i miałem 55 cm. W domu czeka na mnie starsze rodzeństwo: Marcelina i Ksawery.



Mały Wojciech Tyman jest nowym mieszkańcem Wodzisławia Śl. Jego rodzicami są Zuzanna i Łukasz. Chłopczyk urodził się 15 kwietnia o 14.46. Ważył wtedy 3310 g i miał 56 cm.



Ta dziewczynka na fotografii to Zosia Marek. Przyszła na świat 11 kwietnia o 10.45. Ważyła wtedy 4240 g i mierzyła 57 cm. Jej rodzicami są Agnieszka i Grzegorz ze Skrzyszowa. Zosia ma starszego o brata Jasia.

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup aut, 664-087-328, Racibórz. Dojazd do klienta! Gotówka od ręki! Najlepsze ceny!

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Upadłość, oddłużanie, restrukturyzacja. Zaczynaj życie bez długów. Obsługa Prawnika. tel. 796-801-801.

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta 13. najlepszych banków. Wkład własny od 10%, tel. 790-501-503

• Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, akceptujemy opóźnienia do 200 tys. Tel. 730-809-809.

NIERUCHOMOŚCI**POSIADAM DO WYNAJĘCIA**

• Wynajmę lokal pod placówkę medyczną, o powierzchni ok. 2000 m kw. w Raciborzu przy ul. Kolejowej 20. Zapraszam do kontaktu 669-076-177.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• APP Euro Labora Sp. J. (nr cert.: 14601) poszukuje do pracy w biurze w Raciborzu, osób z dobrą znajomością języka niemieckiego lub angielskiego jako koordynatora ds. zatrudnienia. Kontakt: info@euro-labora.com.

• Cukiernik, cukierniczka może być emeryt. Dam pracę. Tel. 533-021-669.

• Zatrudnię brukarzy oraz pomocników. Wymagania: dyspozycyjność, zaangażowanie, dodatkowym atutem będzie prawo jazdy kat. B. Motywacyjny system płac. Płaca od 4200 do 7800 brutto. Wolne soboty. Tel. 533-520-556.

• Zatrudnię budowlańca, pomocnika tynkarza od zaraz. Na stałe bądź czas określony, dorywczo. Dla młodego jak i emeryta. Nie wymagam doświadczenia. Więcej informacji udzielę telefonicznie, tel. 600-884-056.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Raciborska firma z tradycjami, poszukuje osoby do montażu mebli kuchennych. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, atrakcyjne wynagrodzenie, wolne weekendy, elastyczne godziny pracy oraz samochód służbowy. Tel. 660-620-642.

• Raciborska firma z tradycjami, zatrudni na atrakcyjnych warunkach finansowych osobę na stanowisko Sprzedawca. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, systemy premiovania, oraz pakiet szkoleń. Tel. 660-620-642.

RÓŻNE

• Sprzedam piec centralnego ogrzewania 20 KW na pellet, firmy Defro, cena 15 600 zł, 533-505-617, 32-457-36-12.

• Kupię stare motory, motorowery, traktory: ursus, zetor, dzik, monety, zegary, zegarki, militaria i inne. Tel. 663-125-597.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Nie zostawiaj swoich pieniędzy w zagranicznym urzędzie. Odbyskamy Twój zwrot podatku! Good Job: 730-023-043.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Czyszczenie mechaniczne kostki brukowej, usuwanie mchu ze spoin, likwidacja kolein, impregnacja. Tel. 606-364-748.

• Brukarstwo – place, drogi dojazdowe, chodniki, tel. 606-364-748.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarzskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Pokrycia dachowe, dachówka, blacha trapez, blachodachówka, gont papowy, papa termozgrzewalna, obróbki blacharskie, kominy, 696-248-329.

ZDROWIE**DIAGNOSTYKA USG**

• Rezonans magnetyczny, tomograf komputerowy bez kolejki. Zaprasza Medhouse Diagnostyka. Konieczna uprzednia rejestracja. www.diagnostyka.medhouse.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 15 zł
- biznes – 15 zł
- gastronomia – 15 zł
- kredyty, pożyczki – 15 zł

- nieruchomości – 15 zł
- matrymonialne – 10 zł
- nauka – 10 zł
- różne – 10 zł

- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca – 15 zł
- towarzyskie – 30 zł

- transport – 15 zł
- turystyka – 15 zł
- noclegi – 15 zł
- usługi rem.-bud. – 15 zł

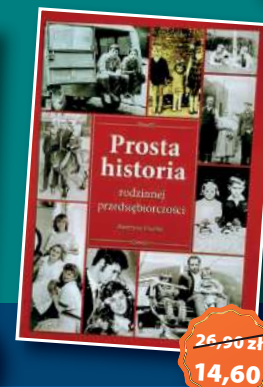
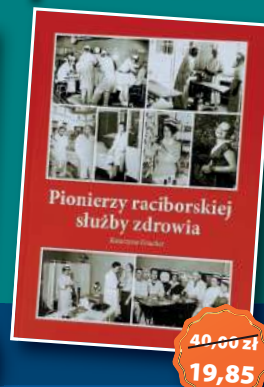
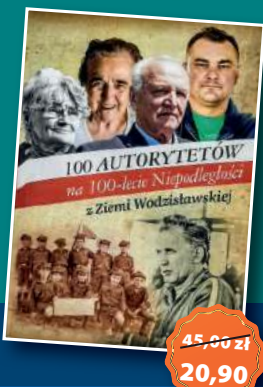
- usługi – 15 zł
- wróżby – 15 zł
- zdrowie – 15 zł
- zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl,
tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba
Wydawców
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Czy Musiolik zachowa pozycję króla strzelców IV ligi?

PIŁKA NOŻNA Z dotychczasowym królem strzelców IV ligi Sławomirem Musiolikiem z Unii Turza Śląska rozmawiamy o ostatnich spotkaniach, planach sportowych oraz sobotniej kontuzji.

Zbigniew Harazim. – Czy sobotnia kontuzja zaważy na dalszych rozgrywkach w tym sezonie?

Sławek Musiolik. – Miejmy nadzieję, oby nie. Pierwsze wyniki są w miarę optymistyczne, lecz muszę wykonać dodatkowe badania, po których wszystko będzie wiadomo. Głęboko wierzę w to, że jeszcze uda się zagrać w tym sezonie.

– Jaką wstępną diagnozę postawili lekarze?

– Skręcenie stawu kolanowego w zakresie MCL z nacięciem.

– Czy do kontuzji doszło podczas starcia, czy złego ustawienia nogi?

– Niestety poniekąd jestem sam sobie winny, ponieważ do kontuzji doszło podczas starcia, które należało odpuścić. Uderzyliśmy z rywalem w tym samym czasie w piłkę, w sytuacji z której nic by nie wynikło. Należało odpuścić w tej sytuacji.

– Przejdźmy teraz do tych lepszych rzeczy. A mianowicie, ile to już strzelonych bramek w tym sezonie?

– W tym sezonie to już 22 bramki, mój najlepszy dotychczas wynik w przygodzie z piłką. Bardzo liczę na to, że będę go mógł powiększyć i przypieczętować koronę króla strzelców. To tylko 4. liga, ale zawsze miło zdobyć taki tytuł.

– Czy czuje Pan oddech na plecach Arkadiusza Suchińskiego rywala z Unii Książenice, który ma już 15

bramek na koncie?

– Wiadomo, przy mojej zakładanej absencji w następnych meczach, muszę go odczuwać. Lekki zapas nad Arkiem posiadam, zapowiada się ciekawa rywalizacja, lecz mam nadzieję ze wrócę i będę mógł swój dorobek powiększyć.

– Jaki okres absencji Pan przewiduje?

– Obstawiam, że najbliższe dwa, trzy mecze opuszczę, z tym że to bardzo optymistyczny scenariusz. Poczekajmy na dokładniejsze badania i wtedy wszystko będzie wiadomo. Potrzebuję opinii specjalisty.

– Jakie były najciekawsze spotkania w ostatnich tygodniach, jakie rozegrała Unia?

– Mecze z Unią Książenice i Podbeskidziem pokazały, że jesteśmy na prawdę mocnym 4-ligowym zespołem. Spotkanie z Czechowicami u siebie było trudnym spotkaniem, ponieważ cierpieliśmy przez większość meczu, a jednak potrafiliśmy go wygrać.

– A ja zapytam o pucharowy mecz z Unią Racibórz, jak wiemy w bardzo niekorzystnych warunkach, ale wygrany. Jak wspomina Pan to spotkanie?

– To było trudne spotkanie, Unia Racibórz to najlepszy zespół w okręgowce. Wiedzieliśmy czego się spodziewać po tym zespole, ponieważ w styczniu mierzyliśmy się w sparingu. W pierwszej połowie mieliśmy sytuację na strzelenie bramek, gdybyśmy je wykorzystali to szybciej zamknęlibyśmy ten mecz. Natomiast w drugiej połowie otworzył się worek z bramkami i mogliśmy się cieszyć z pucharu. Trzeba również pamiętać, że Unia miała swoje sytuacje i gdyby je wykorzystała, to mecz mógłby się potoczyć całkiem inaczej.

– Faktem jest to, że boisko w Nieboczowach jest jednym z lepszych na rozgrywanie spotkań, lecz



Sławomir Musiolik (w czerwonym stroju) podczas meczu z ROW-em Rybnik

godzina meczu oraz oświetlenie też pozostawiały wiele do życzenia...

– Boisko w Nieboczowach jest jednym z lepszych w okolicy, jak nie najlepszym. Nie narzekaliśmy na warunki, bo na to nie mamy wpływu, warunki były takie same dla obu drużyn. Skupiliśmy się na grze i potrafiliśmy wygrać ten mecz. Zawsze fajnie wygrać puchar.

– Wróćmy do sytuacji w tabeli. Subiektywnie, jak widzi Pan pozycję w tabeli swojej drużyny?

– Myślę, że odzwierciedla obraz naszej drużyny. Chcemy zakończyć sezon na podium, wiadomo, gdyby nadarzyła się okazja wygrać ligę, to byśmy to chętnie zrobili i zegrali w barażu. Pamiętajmy jednak, że przegraliśmy bezpośrednio obydwa mecze z zespołem z Tychów, który był poza naszym zasięgiem i myślę, że na spokojnie wygra te ligę i powalczy w barażach. Nam zostaje powalczyć o 2. miejsce w lidze, bo Bełk jest w naszym zasięgu i pokonaliśmy ich na jesień u siebie, lecz musimy się też oglądać za siebie, ponieważ czujemy już oddech rywali na plecach.

– 9 kolejek do zakończenia. Czyli cel oraz przekaz jest jasny w klubie. Walczyć o największe cele?

– Tak myślę, po to się gra w piłkę, żeby walczyć o najwyższe aktualnie możliwe

cele. Zawsze lepiej skończyć sezon na podium niż miejscu 10. Będziemy walczyć do końca. Nie składamy broni.

– Jakie są Pana cele związane z karierą piłkarza? Czy Unia Turza to „chwilowy” przystanek?

– Nie będę ukrywał, że w Turzy czuję się znakomicie, niczego mi nie brakuje. To mój 3. sezon w Unii, normalnie chodzę do pracy, a po niej, jak każdy w naszej drużynie, chodzę na treningi. Natomiast gdybym dostał propozycję z wyższej ligi, to zastanowiłbym się nad nią, to chyba normalne dla kogoś kto gra w piłkę, ale tak jak mówię, nie myślę o tym. Skupiam się na Unii Turza, a czas pokaże. Aktualnie najważniejsze jest zdrowie i modlę się o to, żeby moja kontuzja nie była poważna i mam nadzieję, że będę mógł wrócić jeszcze do ligowego grania w tym sezonie.

– Proszę zdradzić, czy takie oferty z wyższych lig już się pojawiały?

– Nie z tych największych, to tylko 4 liga nie wszyscy tutaj zagląдают. Kiedyś było mi dane pograć na trochę wyższym poziomie i to miłe doświadczenie, chciałoby się tam wrócić i jakoś zaznaczyć. Co do ofert, to myślę, że aktualnie to nie jest najważniejsze przy mojej obecnej sytuacji. Jakies sygnały się może pojawiały, ale to wszystko schodzi na boczny

plan. Liczy się teraz zdrowie i powrót na boisko, żeby pomóc Unii w zajęciu jak najwyższego miejsca w tabeli.

– Wyższe cele, to było wypożyczenie do Zagłębia Sosnowiec oraz Rozwoju Katowice, jak wspomnienia z tamtego okresu? Czy było ciężko się przebić do podstawowego składu?

– Bardzo miło wspominam tamten okres. Jeśli odchodzi o Zagłębie Sosnowiec to było moje pierwsze zderzenie z „większą” piłką. To była mocna drużyna, która walczyła o awans do 1. ligi. Trudno było się przebić do składu. Poszedłem na wypożyczenie do Nadwiślana Góra oraz Polonii Bytom. Tam grałem dwa sezony w 2 lidze. Rozwój Katowice to również miły okres, walczyliśmy wtedy o utrzymanie. Trenerzy Koniarek i Bosacki mi zaufali, bardzo fajny klub i zawsze to miło będę wspominał, pomimo tego, że nie zdołaliśmy się utrzymać. W debiucie zdobyłem dwie bramki, fajne uczucie. Spotkałem dużo fajnych osób w swojej przygodzie na piłkarskim szlaku. Szkoda, że nie udało się utrzymać na tym poziomie. Może jeszcze będzie dane mi tam wrócić kto wie.

– Czym zajmuje się Pan na co dzień, jeżeli to nie tajemnica?

– Pracuję w rodzinnej firmie – hurtowni gastronomicznej w Wodzisławiu.

– Rozpoczęcie kariery sportowej to Forteca Świerklany. Czy inny klub był brany pod uwagę jako początek bazy dla rozwoju osobistego?

– Pochodzę ze Świerklan, naturalna kolejną rzeczą było to, że razem z kolegami poszliśmy na pierwsze treningi i złapałem bakcyła do piłki. W czasach juniorskich spędziłem jeszcze sezon w Odrze Wodzisław. W późniejszym okresie była jeszcze oferta z ROWu Rybnik w

czasach gimnazjum i liceum. Natomiast nie skorzystałem i zostałem w Świerklanach. Bardzo szybko trenowałem z seniorami i w wieku 16 lat było mi już dane grać wtedy w 4-ligowej Fortecy Świerklany.

– Kto Pana zainspirował piłką nożną? Czy może to przyszło samo, jak marzenie wielu chłopców?

– Myślę że to samo przyszło, w domu tata zawsze oglądał piłkę w telewizji i również mnie to ciekawiło. Od małego kopałem piłkę.

– Czy pensję w IV lidze są zadowolające dla zawodników?

– Ciężko mi się wypowiadać na ten temat, myślę że to indywidualna sprawa dla każdego zawodnika i rozmów z klubami. Dla jednego może to być dużo, dla innego mało. Nie zapominajmy, że to poziom amatorski.

– Można traktować to jako dodatek do pracy zawodowej?

– Tak, można łączyć przyjemne z pożytecznym. Dla wielu to hobby, a przy tym mogą dołożyć z tego jakiś grosz do domowego budżetu.

– Jest Pan młody, lecz czy z końcem kariery Forteca Świerklany będzie ostatnim klubem?

– Może byłoby fajnie tak na zakończenie, kto wie, co czas przyniesie, ale aktualnie ciężko składać takie deklaracje. (śmiech)

– Jakies motto życiowe?

– Hmm, raczej wolałbym aktualnie sobie życzyć zdrowia, a reszta się ułoży. Zdrowie jest najważniejsze, a wtedy do reszty można dojść własnymi siłami.

– Tak to jest podstawą w funkcjonowaniu i realizowaniu celów. To na sam koniec pytanie o marzenia związane z piłką nożną...

– Zostańmy może jeszcze przy ziemskich marzeniach i wybicie się do ekstraklasy, kto wie może akurat warto marzyć.

– W takim razie dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję również, pozdrawiam.

Odra jest w sercach WIELU OSÓB



Prezes spółki Odra Wodzisław Śląski Sp. z o.o. podczas niedawnej prezentacji drużyny

PIŁKA NOŻNA Z presem Odry Wodzisław Śląski Sp. z o.o. Tomaszem Stolarskim rozmawiamy o przyszłości Odry, jubileuszu 100-lecia klubu, współpracy z innymi klubami przy pozyskaniu pieniędzy z miasta na promocję oraz młodzieży.

Szymon Kamczyk. – Czego brakuje Odrze?
Tomasz Stolarski. – Odra to przepiękna marka, z fantastyczną historią i sukcesami, ale narosły wokół niej zaniedbania. Owszem, poprzednie ekipy i trenerzy dbali o wynik sportowy, ale to nie wszystko. Trzeba będzie wypracować wszystkie procedury od nowa, ustalić zakres obowiązków i przyjąć wspólną strategię na kolejne lata. To firma, która może dobrze prosperować, ale trzeba nad nią popracować. To dla mnie priorytet. Jeszcze nie wyszliśmy na prostą, ale jesteśmy na dobrej drodze. Po osiągnięciu płynności finansowej będzie to możliwe i na pewno ułatwi pracę.

– Myślałem, że powie Pan, że pieniędzy.
– Z tym nie jest najgorzej. Duża w tym zasługa udziałowców. Oczywiście

oglądaliśmy każdą złotówkę przed wydaniem trzy razy, ale powoli wychodzimy z zadłużenia. Patrzymy też w przyszłość, bo nawet jeśli mamy pieniądze, to wydając je w tym sezonie, nie będziemy mieli środków na kolejny. Trzeba to robić rozsądnie. To okrutna ekonomia.

– Jaki ma Pan pogląd na tegoroczny, trwający już sezon?
– To będzie walka o punkty w każdym meczu. Dotychczasowe spotkania pokazały, że tak jest. Nawet wysoko wygrany mecz z Goczałkowicami był okupiony walką w każdej minucie. Od początku wierzyłem i nadal wierzę w potencjał naszych piłkarzy. Wiem, że obecne warunki w klubie – finansowe i treningowe, pozwalają skupić się zawodnikom i sztabowi na pracy. To budujące i pozwala oddać się celowi – a ten jest jeden, utrzymanie. Będziemy walczyć o każdą przyjemną chwilę podczas meczu, bo nie dostaniemy nic za darmo.

– Kolejny temat to oczywiście wygrany przetarg na promocję miasta poprzez sport. Rozmowy z

pozostałymi klubami były trudne?
– Rozmowy przebiegały na poziomie. Były to normalne negocjacje biznesowe. A jak to bywa w biznesie, jest momentami burzliwie. Bardzo podoba mi się pomysł wspólnego promowania miasta, a przez to również siebie nawzajem. Na meczach Odry informujemy o wydarzeniach pozostałych klubów i zapisach do ich drużyn. Ta idea jest świetna. Mamy plany zorganizować wspólne wydarzenie, które będzie miało na celu przybliżenie mieszkańcom Wodzisławia Śląskiego ducha sportu, zdrowego stylu życia i rywalizacji.

– Czy to jest załączek wielosekcyjnej Odry?
– Gdyby ktoś mi powiedział, że za powiedzmy 5 lat wszystkie te dyscypliny będą pod jedną marką, byłoby to bardzo budujące. Ale to wymaga chęci i zgody wszystkich klubów. Kiedyś one tworzyły Odrę. Ja, jako kibic, fan sportu i mieszkaniec Wodzisławia, bardzo chciałbym, aby powróciła wielosekcyjność pod jedną marką. Trzeba podkreślić, że Wodzisław zawsze stał sportem. To może wrócić, a współpraca międzyklubowa to jaskółka zmian. To moje marzenie, ale na razie spółka Odra musi się rozruszać i postawić na nogi.

– Przejdźmy płynnie do tematu roku jubileuszowego Oderki. Macie już skryształizowane plany?
– Plany i założenia już są. Mocno wspiera nas w kwestiach organizacyjnych Stowarzyszenie Socios. Potrzebujemy jeszcze trochę czasu, aby ogłosić szczegóły. Chcemy godnie świętować 100-lecie naszego klubu, spotkać się z obecnymi fanami i nawiązać do przeszłości. Będą to jednodniowe obchody jubileuszu, na sportowo.

– Zaskoczyła was decyzja radnych o przyznaniu 25 tys. na obchody jubileuszu?
– To kolejny przykład tego, że Odra jest w sercach wielu osób. Ta decyzja bardzo nas ucieszyła. Środki faktycznie zostały przekazane natomiast sposób ich wykorzystania jest jeszcze w fazie uzgodnień.

– Już ostatnie pytanie – co z młodzieżą w Odrze?
– Od początku twierdziłem, że utworzenie drugiej drużyny seniorskiej w Odrze jest niepotrzebne w obecnej sytuacji. Natomiast powołanie drużyny U-19 jest jak najbardziej zasadne. Prosty mechanizm – z tych zawodników można korzystać w pierwszej drużynie, a chłopaki ogrywają się w bardzo atrakcyjnych meczach. W perspektywie kolejnych lat mocno stawiamy na rozwój młodych piłkarzy. Młodzi mają się u nas ograć, wypromować i rozwijać swoją karierę. W Wodzisławiu mamy sporo dobrych akademii i nie chciałbym tworzyć kolejnej. Być może w perspektywie roku pomyślimy o utworzeniu drużyny U-16, ale czas i możliwości pokażą.

AUTOPROMOCJA

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

I LIGA (PZPN)		
XXIX kolejka (22/24.04.2022)		
GKS Jastrzębie – Widzew Łódź	0:2	(0:1)
GKS Tychy – GKS Katowice	1:1	(1:1)
Skra Częstochowa – Odra Opole	2:2	(1:1)
Podbeskidzie B-B – Stomil Olsztyn	0:1	(0:0)
Resovia Rzeszów – Zagłębie Sosnowiec	0:0	
ŁKS Łódź – Chrobry Głogów	0:1	(0:0)
Korona Kielce – Arka Gdynia	1:2	(1:1)
Miedź Legnica – Sandecja Nowy Sącz	0:0	
Puszcza Niepołomice – Górnik Polkowice	3:0	(2:0)

TABELA		
1. Miedź Legnica	29	62 49:21
2. Widzew Łódź	29	56 48:30
3. Arka Gdynia	29	54 56:31
4. Korona Kielce	29	49 39:29
5. Chrobry Głogów	29	45 35:27
6. Sandecja Nowy Sącz	29	42 34:30
7. ŁKS Łódź	29	42 31:28
8. Odra Opole	29	42 40:39
9. GKS Tychy	29	40 30:33
10. Podbeskidzie Bielsko-B.	29	38 42:35
11. Resovia Rzeszów	29	34 28:31
12. Skra Częstochowa	29	33 25:35
13. GKS Katowice	29	33 33:44
14. Zagłębie Sosnowiec	29	31 35:39
15. Puszcza Niepołomice	29	30 35:43
16. Stomil Olsztyn	29	27 29:50
17. Górnik Polkowice	29	23 27:49
18. GKS Jastrzębie	29	21 26:48

XXX kolejka (26/28.04.2022)		
Zagłębie Sosnowiec – Miedź Legnica (wt 18:00), Chrobry Głogów – Resovia Rzeszów (wt 18:00), Widzew Łódź – Korona Kielce (wt 20:30), Górnik Polkowice – GKS Jastrzębie (śr 18:00), GKS Katowice – Skra Częstochowa (śr 18:00), Arka Gdynia – ŁKS Łódź (śr 20:30), Sandecja Nowy Sącz – Podbeskidzie Bielsko-Biała (cz 18:00), Odra Opole – Puszcza Niepołomice (cz 18:00), Stomil Olsztyn – GKS Tychy (cz 20:30).		

XXXI kolejka (30.04/03.05.2022)		
Miedź Legnica – Chrobry Głogów (sb 12:40), Korona Kielce – Górnik Polkowice (sb 18:00), Podbeskidzie Bielsko-Biała – Zagłębie Sosnowiec (nd 12:40), GKS Jastrzębie – Odra Opole (nd 15:00), Resovia Rzeszów – Arka Gdynia (nd 15:00), Puszcza Niepołomice – GKS Katowice (nd 18:00), Sandecja Nowy Sącz – Stomil Olsztyn (pn 12:40), Skra Częstochowa – GKS Tychy (pn 20:00), ŁKS Łódź – Widzew Łódź (wt 18:00).		

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)		
XXV kolejka (23.04.2022)		
Stal Brzeg – Odra Wodzisław Śląski	2:0	(0:0)
Zagłębie Lubin II – Polonia Bytom	2:0	(0:0)
Górniki Zabrze II – Warta Gorzów Wlkp.	0:1	(0:0)
Gwarek Tarnowskie Góry – Kluczbork	0:1	(0:0)
Carina Gubin – Goczałkowice-Zdrój	2:1	(1:1)
Lechia Zielona Góra – Ślęza Wrocław	1:1	(0:1)
Jelenia Góra – Miedź Legnica II	3:3	(2:1)
Rekord Bielsko-B. – Foto-Higiena Gać	3:1	(1:0)
Pniówek Pawłowice – Piast Zmigród		
(mecz przełożony na 04.05.2022, śr 17:00)		

TABELA		
1. Zagłębie Lubin II	25	57 61:27
2. Miedź Legnica II	25	51 48:29
3. Polonia Bytom	25	48 40:26
4. Ślęza Wrocław	25	47 54:27
5. Goczałkowice-Zdrój	25	43 35:25
6. Rekord Bielsko-Biała	24	39 41:34
7. Górnik Zabrze II	25	36 32:32
8. Carina Gubin	25	31 32:33
9. Pniówek Pawłowice	24	31 35:38
10. Gwarek Tarnowskie Góry	25	31 33:37
11. Odra Wodzisław Śląski	25	31 31:44
12. Stal Brzeg	25	30 32:34
13. Warta Gorzów Wlkp.	25	28 31:36
14. Piast Zmigród	24	28 36:50
15. Lechia Zielona Góra	25	26 28:34
16. MKS Kluczbork	24	23 25:43
17. Karkonosze Jelenia Góra	25	21 29:50
18. Foto-Higiena Gać	25	14 19:43

XXVI kolejki (27.04.2022)		
Ślęza Wrocław – Gwarek Tarnowskie Góry (śr 16:00), Warta Gorzów Wlkp. – Karkonosze Jelenia Góra (śr 16:00), Miedź Legnica II – Stal Brzeg (śr 16:00), MKS Kluczbork – Pniówek Pawłowice (śr 17:00), Polonia Bytom – Rekord Bielsko-Biała (śr 17:00), Foto-Higiena Byskawica Gać – Lechia Zielona Góra (śr 17:00), Piast Zmigród – Carina Gubin (śr 17:30), Odra Wodzisław Śląski – Zagłębie Lubin II (śr 18:00), Goczałkowice-Zdrój – Górnik Zabrze II (mecz przełożony na 04.05.2022, śr 17:00).		

XXVII kolejka (30.04.2022)		
Zagłębie Lubin II – Miedź Legnica II (sb 12:00), Górnik Zabrze II – Carina Gubin (sb 13:00), Rekord Bielsko-Biała – Odra Wodzisław Śląski (sb 15:30), Karkonosze Jelenia Góra – Goczałkowice-Zdrój (sb 16:00), Stal Brzeg – Warta Gorzów Wlkp. (sb 16:00), Pniówek Pawłowice – Ślęza Wrocław (sb 17:00), Lechia Zielona Góra – Polonia Bytom (sb 17:00), MKS Kluczbork – Piast Zmigród (sb 17:00), Gwarek Tarnowskie Góry – Foto-Higiena Byskawica Gać (sb 17:00).		

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)		
XXII kolejka (23.04.2022)		
Decor Belk – ROW Rybnik	2:1	(1:0)
Czarni Gorzyce – GKS Tychy II	2:2	(1:2)
Orzeł Łękawica – Unia Turza Śląska	0:1	(0:1)
Podbeskidzie B-B II – Unia Książenice	4:1	(2:0)
Spójnia Landek – Piast Gliwice II	1:3	(0:1)
LKS Czaniec – Drzewiarz Jasienica	0:1	(0:1)
Kuźnia Ustroń – Czechowice-Dziedzice	4:3	(2:2)
LKS Bestwina – Czarni-Góral Żywiec	3:0	(wo)

TABELA		
1. GKS Tychy II	21	48 66:21
2. Decor Belk	21	43 41:22
3. Unia Turza Śląska	21	41 51:32
4. LKS Czaniec	21	37 37:26
5. Piast Gliwice II	21	34 39:30
6. Czechowice-Dziedzice	21	30 38:30
7. Orzeł Łękawica	21	29 35:37
8. Drzewiarz Jasienica	20	29 25:28
9. Spójnia Landek	21	28 36:34
10. Kuźnia Ustroń	21	28 28:32
11. Podbeskidzie Bielsko-B. II	21	25 31:32
12. Czarni Gorzyce	21	25 28:43
13. ROW Rybnik	21	24 44:48
14. Unia Książenice	21	19 37:55
15. LKS Bestwina	20	14 24:48
16. Czarni-Góral Żywiec*	21	7 17:59

XXIII kolejka (30.04.2022)		
GKS Tychy II – Kuźnia Ustroń (sb 11:00), Unia Turza Śląska – LKS Bestwina (sb 17:00), Czarni Gorzyce – Spójnia Landek (sb 17:00), ROW Rybnik – LKS Czaniec (sb 17:00), Unia Książenice – Orzeł Łękawica (sb 17:00), Drzewiarz Jasienica – Piast Gliwice II (sb 17:00), Czechowice-Dziedzice – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (sb 17:00), Decor Belk – pauza.		

XIX zaległa kolejka (03.05.2022)		
ROW Rybnik – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (wt 11:00), Unia Turza Śląska – Czarni Gorzyce (wt 17:00), Unia Książenice – GKS Tychy II (wt 17:00), Piast Gliwice II – LKS Bestwina (wt 17:00), Drzewiarz Jasienica – Orzeł Łękawica (wt 17:00), Czechowice-Dziedzice – Spójnia Landek (wt 17:00), LKS Czaniec – Decor Belk (mecz przełożony na 08.06.2022, śr 18:00), Kuźnia Ustroń – pauza.		

KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3) (PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)		
XXIV kolejka (23/24.04.2022)		
Nędza – Jedność Jejkowice	1:1	(0:1)
Krzyszów – Rymer Rybnik	5:1	(2:0)
Krzyżanowice – Silesia Lubomia	5:1	(2:1)
Forteca Świerklany – Unia Racibórz	0:0	
Gwiazda Skrzyszów – Naprzód Borucin	0:1	(0:0)
Pierwszy Chwałowice – Płomień Polomia	2:0	(0:0)
Jastrzębie II – Zameczek Czernica	0:1	(0:1)
Tworków – Raszczycy	1:2	(0:1)
Granica Ruptawa – pauza		

TABELA		
1. Unia Racibórz	22	46 71:35
2. Krzyżanowice	22	43 47:25
3. Forteca Świerklany	21	42 61:25
4. Pierwszy Chwałowice	22	41 50:47
5. Tworków	22	40 48:29
6. Naprzód Borucin	22	40 48:33
7. Raszczycy	22	37 54:42
8. Jastrzębie II	21	35 64:43
9. Nędza	20	31 46:34
10. Jedność Jejkowice	22	31 37:37
11. Płomień Polomia	21	24 37:46
12. Zameczek Czernica	22	24 35:62
13. Gwiazda Skrzyszów	22	22 40:63
14. Krzanowice	21	21 37:65
15. Granica Ruptawa	21	17 31:50
16. Rymer Rybnik	22	17 22:46
17. Silesia Lubomia	21	7 23:69

XXV kolejka (30.04/01.05.2022)		
Unia Racibórz – Tworków (sb 11:00), Zameczek Czernica – Krzanowice (sb 15:00), Płomień Polomia – Forteca Świerklany (sb 17:00), Raszczycy – Jastrzębie II (sb 17:00), Rymer Rybnik – Nędza (sb 17:00), Jedność Jejkowice – Granica Ruptawa (sb 17:00), Silesia Lubomia – Gwiazda Skrzyszów (sb 17:00), Naprzód Borucin – Pierwszy Chwałowice (nd 15:00), Krzyżanowice – pauza.		

XXI zaległa kolejka (03/04.05.2022)		
Płomień Polomia – Silesia Lubomia (wt 17:00), Raszczycy – Gwiazda Skrzyszów (wt 17:00), Zameczek Czernica – Pierwszy Chwałowice (wt 17:00), Rymer Rybnik – Forteca Świerklany (wt 17:00), Jedność Jejkowice – Tworków (wt 17:00), Granica Ruptawa – Jastrzębie II (wt 17:00), Nędza – Krzanowice (wt 17:00), Unia Racibórz – Krzyżanowice (śr 17:30), Naprzód Borucin – pauza.		

A KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXI kolejka (23/24.04.2022)			
Nowa Wieś – Rudy	1:4	(0:3)	
Syrynia – Chałupki	4:2	(1:1)	
Rogów – Nieboczowy	1:1	(1:1)	
Belsznica – Studzienna	1:3	(1:2)	
Pawłów – Grzegorzowice	2:0	(0:0)	
Czyżowice – Pietrowice Wielkie	3:2	(1:0)	
Kobyła – Zawada Książęca	0:1	(0:0)	
Kornowac – Lyski	1:4	(0:4)	

TABELA			
1. Czyżowice	20	53	85:15
2. Syrynia	20	48	75:31
3. Studzienna	20	43	43:23
4. Nowa Wieś	20	38	61:39
5. Lyski	20	34	59:52
6. Pietrowice Wielkie	20	28	34:29
7. Grzegorzowice	20	28	43:54
8. Zawada Książęca	20	27	36:43
9. Pawłów	20	27	38:46
10. Rogów	20	25	37:40
11. Rudy	21	21	45:50
12. Chałupki	20	21	35:59
13. Nieboczowy	21	20	41:55
14. Belsznica	20	19	34:53
15. Kornowac	20	16	33:58
16. Kobyła	20	10	18:71

XXII kolejka (30.04.2022)

Rudy – Pawłów (sb 14:00), Studzienna – Nowa Wieś (sb 14:00), Pietrowice Wielkie – Belsznica (sb 14:00), Grzegorzowice – Rogów (sb 15:30), Nieboczowy – Kornowac (sb 16:00), Lyski – Kobyła (sb 16:00), Zawada Książęca – Syrynia (sb 16:00), Chałupki – Czyżowice (sb 17:00).

XXIII kolejka (03.05.2022)

Czyżowice – Zawada Książęca (wt 17:00), Kobyła – Nieboczowy (wt 17:00), Syrynia – Lyski (wt 17:00), Pietrowice Wielkie – Studzienna (wt 17:00), Belsznica – Chałupki (wt 17:00), Kornowac – Grzegorzowice (wt 17:00), Rogów – Rudy (wt 17:00), Pawłów – Nowa Wieś (wt 17:00).

A KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XXIV kolejka (23/24.04.2022)			
Boguszowice – Radlin	0:6	(0:2)	
Rydułtowy – Stanowice	1:3	(0:0)	
Gaszowice – Kokoszycy	2:0	(0:0)	
Markłowice – Niewiadom	1:4	(0:0)	
Orzepowice – Radziejów-Popielów	2:0	(0:2)	
Łaziska – Żory	0:3	(0:2)	
Bełk II – Czerwionka	3:4	(2:1)	
Ochojec – Jankowice	2:1	(1:1)	
Baranowice – Mszana	1:2	(1:1)	

TABELA			
1. Radlin	23	53	65:16
2. Gaszowice	24	47	71:33
3. Ochojec	23	45	66:39
4. Mszana	23	42	42:30
5. Jankowice	23	41	61:33
6. Boguszowice	23	39	58:45
7. Orzepowice	23	38	51:35
8. Rydułtowy	23	35	50:41
9. Łaziska	23	34	44:53
10. Stanowice	24	33	50:48
11. Markłowice	23	31	43:36
12. Bełk II	23	31	58:53
13. Żory	24	29	40:64
14. Niewiadom	23	27	52:59
15. Baranowice	23	23	29:48
16. Radziejów-Popielów	23	18	36:72
17. Kokoszycy	23	14	25:73
18. Czerwionka	24	9	28:91

XXV kolejka (30.04.2022)

Stanowice – Markłowice (sb 16:00), Gaszowice – Jankowice (sb 16:30), Rydułtowy – Bełk II (sb 16:30), Radlin – Ochojec (sb 16:30), Kokoszycy – Orzepowice (sb 16:30), Niewiadom – Łaziska (sb 16:30), Mszana – Czerwionka (sb 16:30), Żory – Boguszowice (sb 16:30), Radziejów-Popielów – Baranowice (sb 16:30).

XXVI kolejka (03.05.2022)

Czerwionka – Radziejów-Popielów (wt 12:00), Gaszowice – Radlin (wt 17:00), Bełk II – Mszana (wt 17:00), Markłowice – Rydułtowy (wt 17:00), Boguszowice – Niewiadom (wt 17:00), Łaziska – Stanowice (wt 17:00), Ochojec – Żory (wt 17:00), Baranowice – Kokoszycy (wt 17:00).

PUCHAR POLSKI
(ŚLĄSKI ZPN)

Mecze I rundy (20.04.2022)			
ROW Rybnik – Polonia Bytom	1:2	(0:2)	
Raków Częstochowa II – GKS Tychy II	2:1	(0:0)	
Dąbrowa Górnicza – Orzeł Łęka	3:1	(0:0)	
MLKS Woźniki – Gwarek Ornontowice	0:10	(0:2)	

Wolny los: Unia Turza Śląska, GKS Katowice II, Rekord Bielsko-Biała i Tempo Puńców.

ZAPOWIEDZI
Mecze ćwierćfinałowe (11.05.2022)

Unia Turza Śląska – Polonia Bytom (śr 17:30), Tempo Puńców – Unia Dąbrowa Górnicza (śr 17:30), Raków Częstochowa II – Rekord Bielsko-Biała (śr 17:30), GKS Katowice II – Gwarek Ornontowice (śr 17:30).

B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXI kolejka (23/24.04.2022)			
Pszów – Zawada	1:2	(1:1)	
Pietraszyn – Gamów	8:0	(2:0)	
Owsiszczycy – Gorzyce II	2:0	(1:0)	
Krzyżkowice – Cyprzanów	8:0	(4:0)	
Zwonowice – Górki Śląskie	0:4	(0:3)	
Zabętków – Kuźnia Raciborska	6:1	(2:0)	
Adamowice – Markowice	3:3	(3:1)	
Buków – Ociece Racibórz	0:1	(0:0)	

TABELA			
1. Zabętków	20	46	58:24
2. Pietraszyn	20	44	68:32
3. Markowice	20	42	47:22
4. Ociece Racibórz	20	41	58:37
5. Owsiszczycy	20	38	47:21
6. Zawada	20	38	52:36
7. Gorzyce II	20	33	59:39
8. Górki Śląskie	20	29	41:32
9. Buków	20	27	32:39
10. Krzyżkowice	20	26	47:39
11. Pszów	20	21	31:42
12. Cyprzanów	20	21	35:53
13. Gamów	20	20	28:58
14. Kuźnia Raciborska	20	13	35:79
15. Adamowice	20	10	31:86
16. Zwonowice	20	9	27:57

XXII kolejka (30.04/01.05.2022)

Zawada – Adamowice (sb 16:00), Ociece Racibórz – Owsiszczycy (sb 17:00), Kuźnia Raciborska – Zwonowice (sb 17:00), Markowice – Buków (sb 17:00), Górki Śląskie – Krzyżkowice (sb 17:00), Cyprzanów – Pszów (sb 17:00), Gorzyce II – Pietraszyn (nd 11:00), Gamów – Zabętków (nd 15:30).

XXIII kolejka (03.05.2022)

Gorzyce II – Markowice (wt 13:00), Kuźnia Raciborska – Buków (wt 14:00), Górki Śląskie – Owsiszczycy (wt 14:00), Cyprzanów – Pietraszyn (wt 14:00), Pszów – Zabętków (wt 14:00), Krzyżkowice – Zwonowice (wt 14:00), Gamów – Adamowice (wt 14:00), Ociece Racibórz – Zawada (wt 17:00).

B KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XXIII kolejka (23/24.04.2022)			
Czuchów – Jejkowice II	6:2	(1:1)	
Szczekowice – Gołkowice	4:1	(1:1)	
Szczerbice – Wilchwy	1:0	(0:0)	
Gotartowice – Kamień	2:1	(2:0)	
Krostoszowice – Rowień	4:2	(1:0)	
Dębieńsko – Grabownia-Golejów	1:0	(0:0)	
Kleszczów – Godów	0:3	(wo)	

TABELA			
1. Szczekowice	17	40	42:11
2. Szczerbice	17	40	46:16
3. Gotartowice	17	36	55:27
4. Wilchwy	17	32	63:30
5. Krostoszowice	17	30	47:28
6. Gołkowice	17	27	39:32
7. Rowień	17	27	40:39
8. Godów	17	24	36:37
9. Grabownia-Golejów	17	21	32:33
10. Jejkowice II	17	18	34:55
11. Dębieńsko	17	17	25:38
12. Czuchów	17	15	35:50
13. Kamień	17	12	21:49
14. Kleszczów*	17	0	10:80

*Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.

XIX kolejka (30.04/01.05.2022)

Gołkowice – Szczerbice (sb 16:30), Krostoszowice – Dębieńsko (sb 16:30), Rowień – Gotartowice (sb 16:30), Wilchwy – Grabownia-Golejów (sb 16:30), Godów – Szczekowice (sb 16:30), Kamień – Czuchów (nd 16:30), Jejkowice II – pauza.

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

XXV kolejka (23/24.04.2022)			
Tworów II – Borucin II	3:2	(2:0)	
Płonia Racibórz – Wojnowice	3:4	(2:2)	
Krzyszowice II – Bojanów	6:3	(2:2)	
Owsiszczycy II – Studzienna II	3:0	(wo)	
Ociece Racibórz II – Bolestaw	0:8	(0:2)	

mecz został rozegrany 10.04.2022 r.

TABELA			
1. Wojnowice	14	34	47:19
2. Tworów II	15	33	41:22
3. Brzezie	12	24	33:22
4. Krzanowice II	13	23	45:27
5. Borucin II	14	19	37:27
6. Bolestaw	12	18	44:31
7. Owsiszczycy II	13	15	20:41
8. Bojanów	13	14	27:32
9. Płonia Racibórz	14	9	30:52
10. Ociece Racibórz II	14	8	23:68
11. Studzienna II*	12	13	18:24

*Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.

XVI kolejka (30.04.2022)

Bolestaw – Owsiszczycy II (sb 15:30), Borucin II – Krzanowice II (sb 17:00), Bojanów – Płonia Racibórz (sb 17:00), Wojnowice – Brzezie (sb 17:00), Tworów II – pauza, Ociece Racibórz II – pauza.

Przełożony mecz XVIII kolejki (30.04.2022)

Ociece Racibórz II – Tworów II (sb 13:30).

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)

XV kolejka (23/24.04.2022)			
Ruda Kozielska – Turza Śląska II	1:1	(0:1)	
Olza – Pstrążna	0:2	(0:0)	
Owsiszczycy – Dźmierz	2:2	(0:1)	
Zawada II – Czernica II	4:2	(1:1)	
Czyżowice II – Rzechów	6:1	(1:1)	
Nowa Wieś II – pauza			

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wyniki dwóch meczów: Nowa Wieś II – Rogów II 1:1 oraz Czernica II – Rogów II 1-4, jako walkower 3:0 na korzyść drużyn gospodarzy.

TABELA			
1. Turza Śląska II	12	26	46:15
2. Ruda Kozielska	13	24	29:19
3. Dźmierz	13	23	33:32
4. Rogów II	13	21	39:27
5. Czernica II	13	19	45:29
6. Pstrążna	12	19	28:27
7. Zawada II	13	19	29:43
8. Czyżowice II	13	17	40:38
9. Rzechów	13	11	27:39
10. Olza	13	10	17:30
11. Nowa Wieś II	12	6	12:45

XVI kolejka (30.04/01.05.2022)

Dźmierz – Zawada II (sb 13:00), Pstrążna – Ruda Kozielska (sb 17:00), Rzechów – Nowa Wieś II (sb 17:00), Czernica II – Czyżowice II (nd 13:00), Turza Śląska II – Rogów II (nd 17:00), Olza – pauza.

C KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XV kolejka (23/24.04.2022)			
Skrbeńsko – Świerklany	1:2	(1:2)	
Szeroka – Chwałowice II	4:2	(1:1)	
Polaris Żory – Ruptawa II	1:5	(1:1)	
Jastrzębie-Bzie – Chwałowice	2:4	(0:2)	
Gaszowice II – Krostoszowice II	4:0	(1:0)	
Gołkowice II – Rój	0:3	(wo)	

TABELA			
1. Chwałowice	14	32	56:19
2. Szeroka	14	32	56:32
3. Chwałowice II	14	30	47:24
4. Jastrzębie-Bzie	14	27	33:20
5. Ruptawa II	14	25	56:27
6. Gaszowice II	14	24	36:23
7. Rój	13	18	24:33
8. Skrzeńsko	14	16	22:30
9. Krostoszowice II	14	12	27:43
10. Świerklany	13	12	19:42
11. Polaris Żory	14	6	24:74
12. Gołkowice II*	14	9	20:53

*Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.

XVI kolejka (30.04/01.05.2022)

Krostoszowice II – Jastrzębie-Bzie (sb 13:00), Rój – Szeroka (nd 14:00), Chwałowice – Skrzeńsko (nd 16:30), Chwałowice II – Gaszowice II (nd 16:30), Świerklany – Polaris Żory (nd 16:30), Ruptawa II – pauza.

JUNIORZY STARSII A1
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XII kolejka (23/24.04.2022)			
Jastrzębie – Rydułtowy	4:0	(2:0)	
Wilchwy – Forteca Świerklany	0:1	(0:1)	
Baranowice – Rudy	1:5	(1:3)	
Jejkowice – Krzyżanowice	0:3	(wo)	
Studzienna – pauza			

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Forteca Świerklany – Jastrzębie 1:1, jako walkower 3:0 na korzyść gospodarzy.

TABELA			
1. Studzienna	9	22	30:11
2. Jastrzębie	10	19	30:16
3. Wilchwy	9	18	46:17
4. Forteca Świerklany	10	18	22:13
5. Krzyżanowice	10	18	22:16
6. Rydułtowy	10	16	31:20
7. Rudy	10	9	19:46
8. Baranowice	10	1	10:54
9. Jejkowice*	10	6	14:31

*Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.

XIII kolejka (30.04/01.05.2022)

Wilchwy – Jastrzębie (sb 11:00), Krzyżanowice – Baranowice (nd 10:00), Forteca Świerklany – Studzienna (nd 10:00), Rudy – Rydułtowy (nd 10:00).

JUNIORZY MŁODSI B1
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

III kolejka (23/24.04.2022)		
Rymer Rybnik – Szczerbice	7:1	(2:1)
Markłowice – GMKS Nędza	1:2	(0:1)
Odra Centrum Wodzisław II – Kokoszyce	4:0	(1:0)
Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Szczerbice – Markłowice 1:3, jako walkower 3:0 na korzyść gospodarzy.		